

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

# WIEŚCI

## AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

MAJ – CZERWIEC 2012  
NR 5-6 (164-165)





## Nadanie tytułu doktora honorowego prof. dr. hab. Janowi Gawęckiemu



## W NUMERZE:

Z Senatu ( <i>Wojciech Grottel, Ewa Strycka</i> ) .....	2
Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – reaktywacja ( <i>Robert Fabiański</i> ) .....	3
Profesor Jan Gawęcki doktorem <i>honoris causa</i> ( <i>Jan Michniewicz</i> ) .....	4
Kolejny jubileusz. 60 lat nauczania techniki rolniczej i 45 lat kierunku studiów: technika rolnicza i leśna na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (cz. 2) ( <i>Zbigniew Błaszkiwicz</i> ) .....	6
NOWY PROFESOR	
Profesor dr hab. Jolanta Floryszak-Wieczorek ( <i>Magdalena Arasimowicz-Jelonek</i> ) ....	10
Jubileusz 50-lecia Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu ( <i>Dorota Piasecka-Kwiatkowska</i> ) .....	12
Delegacja z Chin z wizytą na naszej uczelni ( <i>Roman Hołubowicz</i> ) .....	14
Szparagów czas. Szparagowa Konferencja Prasowa ( <i>Anna Zaworska</i> ) .....	15
Studenci z Koła Leśników w gronie zwycięzców! ( <i>Roman Gornowicz</i> ) .....	18
Pracownicy Wydziału Leśnego w Poznaniu zaangażowani w projekt LIFE + ( <i>Jolanta Węgiel</i> ) .....	20
Rada Młodych Naukowców ( <i>ac</i> ) .....	21
XV Poznański Festiwal Nauki i Sztuki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu ( <i>Urszula Mojsiej, Magdalena Grygiel</i> ) .....	22
Zanim będzie za późno... ( <i>Monika Kowalska</i> ) .....	27
O zbliżeniu nauki i praktyki, czyli „Dzień z De Heus” ( <i>Agnieszka Nowak</i> ) .....	28
WSPOMNIENIA	
Edward Cegiel (1922–2012) ( <i>Ginter J. Hruzik</i> ) .....	30
Maria Jezierska-Madziar (1940–2012) ( <i>Jan Mazurkiewicz</i> ) .....	31
Tadeusz Pudelski (1926–2012) ( <i>Mikołaj Knaflewski</i> ) .....	33
Pożar w Unieszowie ( <i>Krystyna Ruda-Elter</i> ) .....	35
STARE WARCIAŃSKIE POCZTÓWKI PROFESORA BOGDANA J. WOŚIEWICZA	
Związane z Wartą budowlę Twierdzy Poznań na starych kartkach (1) ( <i>Bogdan J. Wośiewicz</i> ) .....	36
WIEŚCI O NASZYM PATRONIE	
9 lipca 1919 roku ( <i>Małgorzata Mańka</i> ) .....	40
„Guga” Cieszkowski oczyma poetki widziany ( <i>Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy</i> ) .....	42
CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ	
Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w badmintonie – druga runda ( <i>Karolina Dopierała</i> ) .....	44
Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w wyciskaniu sztangi leżąc ( <i>Karolina Dopierała</i> ) .....	44
Puchar Polski <i>cross country</i> w kolarstwie górskim – AZS MTB CUP 2012 ( <i>Karolina Dopierała</i> ) .....	44
WIEŚCI Z KOŁA POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO	
Kolejny raz w nieznanie ( <i>Jerzy Świgoń</i> ) .....	46

# WIEŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

### Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy  
w Poznaniu

### Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul  
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

### Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka, Dorota Wrońska-Pilarek,  
Andrzej Bereszyski, Jerzy Świgoń,  
Józef Piróg,  
Dorota Piasecka-Kwiatkowska,  
Emilia Wytykowska-Sroka,  
Andrzej Kusztelak,  
Anita Zaworska  
i Luiza Dawidowicz

### Redaktor naczelna:

Ewa Strycka  
4est@up.poznan.pl

### Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45  
tel./fax 618 48 77 80  
tel. kom. 502 19 82 46  
wiesci.akademickie@up.poznan.pl

### Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl  
www.up.poznan.pl

### Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

### Druk:

Zakład Graficzny  
Uniwersytetu Przyrodniczego  
w Poznaniu

### Korekta:

Paulina Wierzbicka

### Fotografie na okładce:

strona pierwsza: Bartłomiej Barański;  
druga: Tomasz Lewandowski;  
trzecia: Ewa Strycka;  
czwarta: Krystyna Madelska

Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



Fot. Ewa Strycka





# Z Senatu

Trzydzieste ósme posiedzenie Senatu odbyło się 25 kwietnia 2012 roku w Kolegium Rungego. Tradycyjnie obradom przewodniczył JM Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.

## Na XXXVIII posiedzeniu Senatu:

- Na podstawie art. 114 ust. 2 i art. 118 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) oraz § 27 ust. 1 pkt 22 w związku z § 124 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat pozytywnie zaopiniował wnioski dziekanów:
  - Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii o przedłużenie zatrudnienia dr. hab. Wojciecha Muellera na podstawie umowy o pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, na okres czterech lat.
  - Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu o przedłużenie zatrudnienia dr. hab. Antoniego Rynieckiego na podstawie umowy o pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, na okres czterech lat
  - Wydziału Ekonomiczno-Społecznego o przedłużenie zatrudnienia dr. hab. Michała Jerzaka na podstawie umowy o pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, na okres czterech lat.
- Na podstawie art. 161 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) oraz § 27 ust. 1 pkt 11 *Statutu Uniwersytetu Przy-*

*rodniczego w Poznaniu*, a także rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 lipca 2011 roku w sprawie warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminu studiów w uczelniach (Dz. U. Nr 160, poz. 958), Senat uchwalił *Regulamin studiów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*. Z kolei na podstawie art. 196 ust. 6 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) oraz § 27 ust. 1 pkt 11 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat uchwalił *Regulamin studiów doktoranckich na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu*. Obie uchwały wejdą w życie z dniem 1 października 2012 roku.

- Podjęto uchwałę nr 347/2011 w sprawie wytycznych dla rad wydziałów dotyczących tworzenia programów kształcenia zgodnych z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego.
- Na podstawie § 96 ust. 1 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat pozytywnie zaopiniował wniosek w sprawie zatrudnienia mgr. inż. Marka Klimeckiego na stanowisku kanclerza Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Na podstawie § 28 ust. 3 i 5 pkt 5 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego*, w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 *Regulaminu Senackiej Komisji ds. Budżetu i Finansów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* (załącznik do uchwały nr 21/2008) oraz w związku z uchwałą nr 341/2012 z 28 marca 2012 roku Senat zmienił uchwałę nr 8/2008 z dnia 29 października 2008 roku (zmienioną uchwałą nr 143/2009 z dnia 25 listopada 2009 roku) w ten sposób, że w miejsce dr. Jacka Leśnego na członka Senackiej Komisji ds. Budżetu i Finansów powołał dr. inż. Mariusza Sojkę.

Na podstawie protokołu  
sporządzonego przez Wojciecha Grottela  
opracowała Ewa Strycka



# Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – reaktywacja

Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, wcześniej Fundacja Akademii Rolniczej w Poznaniu, została powołana do życia w dniu 22 marca 1994 roku na mocy podpisanego aktu notarialnego jako jedna z pierwszych fundacji w Poznaniu. Wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego dokonano w dniu 25 lipca 1994 roku.

Od początku swojego istnienia Fundacja nie rozpoczęła ani nie prowadziła żadnej działalności. W 2011 roku na wniosek JM rektora Grzegorza Skrzypczaka postanowiono wznowić działalność Fundacji. W dniu 30 czerwca 2011 roku zebrano się Zgromadzenie Fundatorów, na którym przyjęto uchwałę w sprawie zmian statutu oraz wybrano członków Rady Fundacji. Kolejnym etapem był wybór nowych władz Fundacji, którego dokonano na posiedzeniu Rady Fundacji w dniu 6 lipca 2011 roku. W wyniku głosowania Prezesem Zarządu wybrano prof. dr. hab. Janusza Nowackiego, a na członków Zarządu: prof. dr. hab. Piotra Golińskiego i mgr inż. Roberta Fabiańskiego. Na podstawie wniosku i złożonych dokumentów wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego dokonano w dniu 24 października 2011 roku.

Główną misją Fundacji jest wspieranie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu we wszelkich jego działaniach dzięki pomocy finansowej i merytorycznej oraz tworzenie i organizowanie ruchu społecznego wokół jego celów.

Podstawowymi celami statutowymi działalności Fundacji są:

- upowszechnianie osiągnięć naukowo-badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych uniwersytetu
- wspieranie finansowe uniwersytetu i jego jednostek organizacyjnych w działalności naukowo-badawczej
- pomoc finansowa i organizacyjna w działaniach inwestycyjnych uniwersytetu
- pomoc finansowa w rozwoju kadr naukowych uniwersytetu
- niesienie pomocy rzeczowej absolwentom uniwersytetu, którzy w swej działalności wykorzystują osiągnięcia nauki i praktyki
- prowadzenie akcji informacyjnej o celach Fundacji.

Fundacja jest organizacją *non-profit*, czyli ustanowioną nie dla zysku. Jest instytucją wspierającą – poszukującą zewnętrznych źródeł finansowania dla działalności naukowej, społecznej i kulturalnej oraz docelowo – fundującą pomoc stypendialną. Prowadzi działalność gospodarczą w rozmiarach służących do realizacji jej celów, jest wpisana do Krajowego Rejestru Przedsiębiorców. Zarówno działalność merytoryczna, jak i finansowa Fundacji jest jawna. Podlega kontroli Rady Fundacji oraz Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

**Chcemy wzbudzić Państwa zainteresowanie działalnością naszej Fundacji i jednocześnie zachęcić do realizacji wspólnych przedsięwzięć.**

*Robert Fabiański, zastępca Kanclerza ds. Funduszy Strukturalnych*

## Podstawowe dane Fundacji Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu:

Siedziba: ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań

NIP: 7811874400

Regon: 630287933

KRS: 0000020962

Konto bankowe:  
PKO BP II Oddział w Poznaniu: 61 1020 4027 0000 1002 0973 5319

Tel. 061 846 67 52

mail: fundacja@up.poznan.pl

Prezes Zarządu: prof. dr hab. Janusz Nowacki

# Profesor Jan Gawęcki doktorem *honoris causa*

W dniu 20 kwietnia 2012 roku w przepięknej Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się podniosła uroczystość nadania tytułu doktora *honoris causa* profesorowi Janowi Gawęckiemu, pracownikowi Wydziału Nauk o Żywności



Profesor Jan Gawęcki (od lewej) odbiera dyplom

i Żywności naszego uniwersytetu. Ten zaszczytny tytuł nadał naszemu Profesorowi Senat Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu na wniosek Rady Wydziału Nauk o Żywności.

Profesor Jan Gawęcki jest wybitnym specjalistą z zakresu żywienia człowieka, twórcą polskiej szkoły nutrisensoryki, krzewicielem wiedzy o żywieniu, twórcą Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Żywieniu. Jego zainteresowania naukowe związane są z fizjologią i higieną żywienia człowieka, a w szczególności: określeniem wartości odżywczej i prozdrowotnej żywności, interakcjami składników żywności w aspekcie chorób dietozależnych, wpływem ksenobiotyków na biodostępność składników odżywczych, fizjologicznymi mechanizmami wyboru pokarmu oraz genetycznymi uwarunkowaniami reakcji organizmu na składniki pokarmowe.

Dwadzieścia dwa lata temu tytuł doktora *honoris causa* Akademii Rolniczej we Wrocławiu otrzymał prof. Kazimierz Gawęcki, ojciec prof. Jana Gawęckiego.

*prof. dr hab. Jan Michniewicz*

Autor jest dziekanem Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.



Laudacja

Fot. 5 x Tomasz Lewandowski





Nowy doktor *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, prof. dr hab. Jan Gawęcki



Głos zabrał JM rektor naszej uczelni, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak



Gratulacje i życzenia

Fot. Jacek Anioła

# Kolejny jubileusz

60 lat nauczania techniki rolniczej i 45 lat kierunku studiów: technika rolnicza i leśna na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (cz. 2)

**W 2011 roku minęła sześćdziesiąta rocznica rozpoczęcia kształcenia w zakresie techniki rolniczej na naszej uczelni, rozpoczętego w 1951 roku od powołania Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. W tym samym roku minęła czterdziesta piąta rocznica powołania Oddziału Mechanizacji Rolnictwa i nowego kierunku studiów: technika rolnicza i leśna na Wydziale Rolniczym (w roku 1966). Te jubileuszowe wydarzenia stały się okazją do wspomnień, refleksji i podsumowań na temat nauczania maszynoznawstwa rolniczego, a następnie szerzej rozumianej techniki rolniczej i inżynierii rolniczej na studiach wyższych naszej uczelni.**

## Rozwój kadry, bazy naukowej i dydaktycznej

Od początku lat osiemdziesiątych na Oddziale Mechanizacji Rolnictwa obserwuje się bardzo intensywny i efektywny rozwój kadry naukowo-dydaktycznej Instytutu Mechanizacji Rolnictwa, badań naukowych, kierunków studiów i specjalności. Dawni dyrektorzy instytutu, prof. dr hab. Ryszard Ganicz, dr Jan Adanowicz oraz prof. dr hab. Adam Krysztofiak, wspomagani przez przychylnie władze Wydziału Rolniczego, szczególnie wspierali podnoszenie poziomu naukowego młodych pracowników naukowych, będących również absolwentami Politechniki Poznańskiej. Stwarzali sprzyjające warunki do pogłębiania wiedzy i umiejętności metodycznych, udoskonalania warsztatu naukowego oraz do kontaktów, wymiany myśli, poglądów i dyskusji naukowych. Ułatwiali wyjazdy na zagraniczne kongresy, konferencje naukowe i szkoły naukowe, w których uczestniczyło coraz więcej pracowników. Tu należy pokreślić bardzo dużą rolę szkół naukowych organizowanych przez Komitet Techniki Rolniczej PAN, Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie, Krakowie i Lublinie, organizowanych również przy czynnym współudziale naszego uniwersytetu. Dotyczy to głównie Letnich Szkół Metodologii Nauk w Podklasztorzu i Zawoi, Szkół Letnich Inżynierii Systemów Rolnictwa i Leśnictwa w Nowej Kaletce, prowadzonych przez prof. dr hab. Stanisława Pabisa (członka rzeczywistego PAN), a także Zimowych Szkół Zastosowań Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Naukach Rolniczych i Leśnych w Rytro i w Zawoi, prowadzonych przez prof. dr. h. c. *multi* dr hab. Rudolfa Michałkę (członka rzeczywistego PAN). Wartościowy program oraz zaangażowanie wykładowców tych szkół naukowych

przyczyniły się do uzyskania przez wielu naszych pracowników naukowo-dydaktycznych stopni naukowych doktora, doktora habilitowanego i tytułu naukowego profesora. Ten owocny wkład profesora Rudolfa Michałki z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie i prof. Stanisława Pabisa ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego został doceniony i uhonorowany w ostatnich latach przez naszą uczelnię, która w 2006 roku nadała Panom Profesorom okolicznościowy medal „Zasłużony dla Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu”, a w roku 2010 prof. dr hab. Rudolf Michałek został uhonorowany zaszczytnym tytułem doktora *honoris causa*.

Profesor dr Stanisław Pabis jest znanym i cenionym specjalistą z zakresu metodologii nauk empirycznych. Zdobyta wiedza i umiejętności do dzisiaj znacznie wspomagają metodycznie nie tylko początkujących pracowników naukowo-badawczych w eksperymentach naukowych prowadzonych na podstawie sformułowanych hipotez i wyjaśnień faktów naukowych, ale także samodzielnych pracowników naukowych w systematyzowaniu osiągnięć i tworzeniu nowych bądź rozwijaniu dotychczasowych teorii naukowych. Zasłużony Profesor kontuuje współpracę z naszą uczelnią i prowadzi cykl cennych otwartych wykładów z powyższego zakresu w ramach studium doktoranckich na Wydziale Rolnictwa i Bioinżynierii, co niewątpliwie wspomaga kształcenie kadry naukowej na trzecim stopniu nie tylko inżynierii rolniczej, wspierane także przez Letnią Szkołę Inżynierii Systemów Rolnictwa prowadzoną w Boszkowie przez prof. dr. hab. Adama Krysztofiaka i prof. dr. hab. Jerzego Weresę.

Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Mechanizacji Rolnictwa (dziś: Instytutu Inżynierii Rolniczej) poszerzali i dynamicznie rozwijali działalność naukowo-badawczą w zakresie szerzej pojmowanej techniki rolniczej, a w ostatnich latach także inżynierii rolniczej. Dotyczy to krajowej i międzynarodowej współpracy naukowej, osiągnięć naukowo-badawczych, udokumentowanych licznymi publikacjami naukowymi w czasopismach krajowych i zagranicznych, patentami, wdrożeniami i współpracy z praktyką. Problematyka ważniejszych zainteresowań naukowych obejmuje: badania i modelowanie procesów wymiany ciepła i masy w materiałach biologicznych; modelowanie neuronowe technik identyfikacyjnych i procesów produkcyjnych rolniczych i rolno-spożywczych połączone z komputerową analizą obrazów; pozyskiwanie, przetwarzanie i wykorzystywanie energii ze źródeł odnawialnych ze szczególnym uwzględnieniem biomasy i bioenergii; nowe techniki i technologie uprawy roli i roślin; zagadnienia terra-mechaniki oraz badania i modelowanie układu pojazd (koło) – gleba – roślina; techniki rolnictwa precyzyjnego; wpływ sprzętu mechanicznego na procesy erozyjne gleb; użytkowanie maszyn; modelowanie procesów transportu rolniczego; techniki rolnictwa precyzyjnego; techniki ochrony roślin; inżynierię środowiska naturalnego; automatyzację i robotyzację doju mechanicznego; diagnostykę i naprawy sprzętu mechanicznego itp. W działalności tej obserwuje się – zgodne ze światowymi trendami – coraz powszechniejsze włączanie dotychczasowych zagadnień inżynierii rolniczej do inżynierii biosystemów i bardziej skorelowane ich rozpatrywanie. Pracownicy naukowo-badawczy prezentowali i prezentują swoje osiągnięcia na najważniejszych kongresach i konferencjach





Fot. archiwum Instytutu Inżynierii Rolniczej

Okolicznościowe spotkanie pracowników Instytutu Mechanizacji Rolnictwa z końca lat siedemdziesiątych (od prawej: prof. Stanisław Weres, doc dr hab. Leonard Łada-Czarnowski, prof. dr hab. Ryszard Ganowicz)



Fot. Ewa Strycka

Widok głównego budynku Instytutu Inżynierii Rolniczej po odnowieniu



Fot. Zbigniew Błaszkiewicz

Odrestaurowana sala wykładowa w Instytucie Inżynierii Rolniczej



Fot. Zbigniew Błaszkiewicz

Studenci na ćwiczeniach wyjazdowych w firmie John Deere

naukowych na świecie oraz publikują coraz powszechniej w najważniejszych czasopismach naukowych. Wzrastająca efektywność naukowa jest również rezultatem coraz ściślej-  
szej współpracy naukowej z wieloma znaczącymi ośrodkami naukowymi na świecie, w których nasi pracownicy naukowo-  
dydaktyczni prowadzą wykłady w ramach programu Erasmus. Te istotne osiągnięcia wymagają odrębnego, wnikliwego i obszernego omówienia.

W kolejnych latach istnienia Oddziału Mechanizacji Rolnictwa pracownicy Instytutu Inżynierii Rolniczej prowadzili zajęcia dydaktyczne głównie na jednym kierunku studiów: tech-

nika rolnicza i leśna, również na powołanych studiach niestacjonarnych. Z czasem – gdy na świecie i w Polsce upowszechniły się komputery osobiste i zaczęła się dynamicznie rozwijać technika komputerowa, a coraz bardziej zaawansowane oprogramowanie oraz sieć internetowa znalazły zastosowanie w ciągnikach, maszynach i urządzeniach rolniczych – powstała nowa potrzeba kształcenia w dziedzinie technik informatycznych. Zaspokojenia takich potrzeb dla kadr rolniczych i techniki rolniczej pod koniec ubiegłego wieku podjął się również Wydział Rolniczy. Rozpoczął nowy profil kształcenia w zakresie informatyki, początkowo tylko jako specjalności na kie-



Fot. Zbigniew Błaszkiewicz

Dzień Studenta Techniki Rolniczej i Leśnej – TRiL-iada



Fot. archiwum Instytutu Inżynierii Rolniczej

Pracownicy Instytutu Inżynierii Rolniczej na uroczystości 60-lecia naszej uczelni

runku: technika rolnicza i leśna. Dziś jest to już część nowego kierunku studiów: informatyka i agroinżynieria, prowadzonego głównie przez pracowników Instytutu Inżynierii Rolniczej. W tych okolicznościach konieczne było zaangażowanie Instytutu Inżynierii Rolniczej Akademii Rolniczej w Poznaniu we współorganizowanie Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej na temat: „Zastosowanie technologii informacyjnych w rolnictwie”, odbywającej się corocznie i naprzemiennie w trzech ośrodkach naukowych. Współorganizatorami są: Katedra Podstaw Techniki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Instytut Inżynierii Rolniczej i Informatyki oraz Instytut Eksploatacji Maszyn, Ergonomii i Podstaw Rolnictwa Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Takie spotkania specjalistów znacznie ułatwiają wymianę wiedzy naukowej i praktycznej, zmierzając do podniesienia poziomu i zwiększenia skuteczności badań naukowych oraz kształcenia kadr w zakresie zastosowania informatyki w rolnictwie, gospodarce żywnościowej i leśnej.

Najnowszym kierunkiem studiów jest ekoenergetyka, powstała dla zaspokojenia potrzeb dynamicznie rozwijającej się techniki wykorzystywania różnych form energii odnawialnej, nie tylko w rolnictwie. Jak powszechnie wiadomo, programy międzynarodowe i krajowe zakładają znaczące zwiększenie udziału energii ekologicznej, w tym z biomasy rolniczej, w ogólnym bilansie energii. To powoduje gwałtowny rozwój technik produkcji i przetwarzania nośników tej energii oraz urządzeń do wykorzystania, a także rozwój związanej z tym infrastruktury technicznej. Nowy kierunek studiów cieszy się dużym zainteresowaniem studentów i jest rozwijany, aby sprostać wzrastającym potrzebom gospodarczym i społecznym.

W jubileuszowym roku 2011 kadra naukowo-dydaktyczna w Instytucie Inżynierii Rolniczej na wydziale o nowej nazwie: Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, była już liczna i utytułowana. Liczyła: dziewięciu profesorów tytularnych, dwóch doktorów habilitowanych na stanowisku profesorów nadzwyczajnych, trzech doktorów habilitowanych i 22 doktorów. Prace doktorskie realizowało 26 doktorantów, a kadra pomocnicza liczyła 12 pracowników technicznych. Samodzielnymi pracownikami naukowo-dydaktycznymi są: prof. dr hab. inż. Adam Krysztofiak, prof. zw.; prof.

dr hab. inż. Jerzy Weres, prof. zw.; prof. dr hab. inż. Zbigniew Błaszczewicz; prof. dr hab. inż. Piotr Boniecki; prof. dr hab. inż. Andrzej Gajtkowski; prof. dr hab. inż. Marian Lipiński; prof. dr hab. inż. Leszek Piechnik; prof. dr hab. inż. Stanisław Podsiadłowski; prof. dr hab. inż. Czesław Rzeźnik; prof. dr hab. inż. Tadeusz Sęk (em.); dr hab. inż. Wojciech Mueller, prof. nadzw.; dr hab. inż. Jacek Przybył, prof. nadzw.; dr hab. inż. Jacek Dach; dr hab. inż. Karol Durczak i dr hab. inż. Zbigniew Dworecki.

Dyrektorami Instytutu Mechanizacji Rolnictwa od początku jego powstania, czyli od roku 1970, byli kolejno: doc. dr Witold Woyke (1970–1975), prof. dr hab. Ryszard Ganowicz (1975–1978), doc. dr Witold Woyke (1978–1981), dr Jan Adanowicz (1981–1984), doc. dr hab. Jan Frużyński (1984–1987), doc. dr Eugeniusz Wojtowicz (1987–1990), prof. dr hab. Adam Krysztofiak (1991–2000). Od roku 2000, po zmianie nazwy na: Instytut Inżynierii Rolniczej: prof. dr hab. Adam Krysztofiak (2000–2011) i od roku 2011 dr hab. Jacek Przybył, prof. nadzw.

W okresie istnienia kierunku studiów: technika rolnicza i leśna, pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Mechanizacji Rolnictwa, a następnie Instytutu Inżynierii Rolniczej pełnili również ważne funkcje prodziekanów Wydziału Rolniczego, kolejno: prof. Stanisław Weres, doc. dr. Zbigniew Topolski, prof. dr. hab. Tadeusz Sęk, prof. dr. hab. Marian Lipiński, prof. dr. hab. Leszek Piechnik i aktualnie dr. hab. Jacek Przybył, prof. nadzw.

W ostatnich latach należy odnotować duży wkład Instytutu Inżynierii Rolniczej w uzyskiwanie uprawnień Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii w nadawaniu stopni i tytułów naukowych. Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów Naukowych przyznała:

- dnia 31 stycznia 2005 roku Wydziałowi Rolniczemu Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu **uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk rolniczych w dyscyplinie inżynieria rolnicza** oraz
- dnia 27 kwietnia 2009 roku Wydziałowi Rolniczemu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu **uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie inżynieria rolnicza.**



Wręczenie okolicznościowych medali „Zasłużony dla Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu” profesorom Stanisławowi Pabisowi i Rudolfowi Michałkowi w 2006 roku

Fot. archiwum Instytutu Inżynierii Rolniczej



W 2011 roku, po 45 latach rozwoju kształcenia w dziedzinie techniki rolniczej, Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii oferuje trzy kierunki studiów. Na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia: technika rolnicza i leśna (na specjalnościach: technika rolnicza, ekonomika i organizacja usług technicznych w rolnictwie oraz inżynieria agroenergetyki); ekoenergetyka oraz informatyka i agroinżynieria. Na studiach stacjonarnych drugiego stopnia proponowane są podobne trzy kierunki studiów: technika rolnicza i leśna; ekoenergetyka oraz informatyka i agroinżynieria.

### Działalność dydaktyczna Instytutu Inżynierii Rolniczej na innych Wydziałach Uniwersytetu Przyrodniczego

Od początków istnienia naszej uczelni pracownicy pierwszych Katedr: Mechanizacji Rolnictwa i Maszynoznawstwa Rolniczego, następnie Instytutu Mechanizacji Rolnictwa (dziś: Instytutu Inżynierii Rolniczej) prowadzą zajęcia dydaktyczne z zakresu maszynoznawstwa rolniczego, techniki rolniczej i inżynierii rolniczej również na wielu kierunkach studiów innych wydziałów. Dotyczy to wykładów i ćwiczeń, a dawniej również praktyk mechanizacyjnych z przedmiotów o zróżnicowanej tematyce, dostosowywanej do zmieniających się i odmiennych potrzeb programów studiów. Począwszy od podstawowych przedmiotów technicznych, po budowę, funkcje i użytkowanie ciągników, urządzeń, narzędzi i maszyn rolniczych, ogrodniczych oraz leśnych, a także maszyn dla potrzeb komunalnych i ochrony środowiska. Odpowiednio do dynamicznego rozwoju rolnictwa i ogrodnictwa oraz techniki rolniczej i rolno-spożywczej tematyka kształcenia jest ciągle poszerzana i uaktualniana o nowe treści, dotyczące między innymi zagadnień automatyzacji i robotyzacji produkcji oraz jej informatycznego wspomaganie z uwzględnieniem wymogów zrównoważonego rolnictwa i ochrony środowiska. Dotyczy to także zagadnień nowych technik uzyskiwania, przetwarzania i wykorzystywania odnawialnych źródeł energii, szczególnie pochodzących z produkcji rolniczej, ogrodniczej, rolno-spożywczej, drzewnej i leśnej. Zajęcia są prowadzone na Wydziale Rolnictwa i Bioinżynierii w liczbie kilkunastu przedmiotów na kierunkach studiów: rolnictwo, biotechnologia i ochrona środowiska, a ponadto kilka przedmiotów na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu na kierunkach studiów: ogrodnictwo i architektura krajobrazu oraz na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt. Zajęcia te są realizowane na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia.

Proces dydaktyczny jest wspierany cennymi podręcznikami i skryptami, tworzonymi przez wiele lat przez pracowników Instytutu Inżynierii Rolniczej, w tym przez autora niniejszego opracowania. Jednak kształcenie w dziedzinie nowoczesnej techniki rolniczej jest dziś trudne, wiąże się bowiem z niezbyt dostępnym, licznym, nieustannie unowocześnianym, bardzo drogim sprzętem rolniczym, jego wyposażeniem oraz ze zmieniającym się i starzejącym bardzo szybko sprzętem komputerowym i oprogramowaniem. Treści kształcenia są więc stale dostosowywane, jednak nie bez trudności.

Szkoda, że w ostatnich latach z programów studiów rolniczych usunięta została praktyka mechanizacyjna, na której uczono studentów niezbędnej praktycznej obsługi urządzeń i maszyn oraz obsługi i prowadzenia agregatów rolniczych w pracach polowych. Ten zakres wiedzy staje się bardzo aktualny w świetle najnowszych wymagań KRK w zakresie umiejętności na studiach inżynierskich.

Jednak największym ograniczeniem jest brak dostępu do sprzętu, głównie ze względów finansowych, zwłaszcza w miejscu nauczania – na terenie uniwersytetu. Dlatego też instytut



Fot. Jerzy Weres

Wystąpienie dyrektora Instytutu Inżynierii Rolniczej, dr. hab. Jacka Przybyły, prof. nadzw., na uroczystej sesji naukowej w Instytucie Inżynierii Rolniczej z okazji 45 lat studiów technika rolnicza i leśna

proceeds intensive cooperation with many companies – distributors and producers of mechanical equipment and computerized. It is worth to emphasize the support of the education process by Microsoft, and in the area of sharing tractors, tools, and agricultural machinery – through many cooperating companies, especially: John Deere, Kuhn, DeLaval, Perrot Polska, Valtra, Claas, Unia Group, Korbanek Sp. z o.o., Lely, ALIMABIS, Husqvarna, Stihl and others, and also through national and international organizations. The support concerns not only the sharing of equipment exercises, technical materials and didactic, specialists, and even organizing for students special shows of machines connected with lectures and training on the site of the own and the institute. It is not without importance the financial and material support and the jubilee activities and student support.

Expressions of gratitude and recognition are due to the non-working staff of the institute, who especially contributed to the development of the studies: technical agriculture and forestry and the deserving academic staff of the agricultural machinery and technical agriculture: prof. Stanisławowi Weresowi, doc. dr. Witoldowi Woyke, doc. prof. dr. hab. Tadeuszowi Sękowski, prof. dr. Ryszardowi Ganowiczowi, dr. Janowi Adanowiczowi, dr. Janowi Koziczowi, dr. hab. Janowi Frużyńskiemu, mgr. Kazimierzowi Kowalskiemu, dr. Aleksandrowi Kintzi, dr. Zofii Lisztoń-Gała, dr. Janowi Pernakowi, mgr. Józefowi Kaczale i innym, w tym wielu pracownikom technicznym, szczególnie zaś Panu Waławowi Sybili.

#### Opracowano na podstawie następujących materiałów:

- *Zeszyt Jubileuszowy Wydziału Rolniczego. Akademia Rolnicza w Poznaniu, Poznań 1995.*
- *Nauczanie maszynoznawstwa rolniczego i techniki rolniczej w uczelniach polskich, Lublin 1994.*
- *Materiały archiwalne Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii.*
- *Fotografie własne, prof. dr hab. Jerzego Weresa oraz z archiwów: Instytutu Inżynierii Rolniczej, prof. dr hab. Zbigniewa Błaszkiwicza i redakcji „Więści Akademickich”.*

prof. dr hab. inż. Zbigniew Błaszkiwicz

Autor jest absolwentem Oddziału Mechanizacji Rolnictwa Wydziału Rolniczego, rocznik 1968–1973, pracownikiem naukowo-dydaktycznym Instytutu Inżynierii Rolniczej w Poznaniu od 1973 roku.

# Profesor dr hab. Jolanta Floryszak-Wieczorek

Katedra Fizjologii Roślin

Pani prof. Jolanta Floryszak-Wieczorek jest rodowitą poznańską, dlatego właśnie w Poznaniu osiągała kolejne szczeble edukacji z zakresu szkoły podstawowej i średniej. Studia wyższe na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza ukończyła w 1976 roku uzyskując tytuł magistra biologii w dziedzinie fizjologii roślin.



Fot. archiwum Magdaleny Arasimowicz-Jelonek

Profesor dr hab. Jolanta Floryszak-Wieczorek

W kolejnym roku podjęła pracę zawodową w Katedrze Fizjologii Roślin Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, gdzie nieprzerwanie pracuje do dnia dzisiejszego. Stopień doktora nauk rolniczych uzyskała w 1986 roku za pracę doktorską: „Zmiany właściwości błon cytoplazmatycznych i składu lipidów jako przejaw reakcji odporności bulw ziemniaka na grzyb *Phytophthora infestans*”, przygotowaną pod kierunkiem prof. dr hab. Zenona Krzywańskiego.

Stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskała w 2001 roku, w toku przewodu prowadzonego przez Radę Wydziału Ogrodniczego Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Postępowanie o nadanie tytułu profesora biologii, wszczęte przez Radę Wydziału Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 2011 roku, zakończyło się w styczniu 2012 roku nadaniem jej tytułu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Od ponad 30 lat praca naukowa prof. Jolanty Floryszak-Wieczorek ogniskuje się wokół fizjologii i biochemii reagowania roślin na niesprzyjające czynniki środowiskowe, ze szczególnym uwzględnieniem fizjologii odporności na patogeny grzybowe. W ramach tej tematyki przygotowała pracę habilitacyjną: „Fizjologiczno-biochemiczna charakterystyka nabytej odporności systemicznej liści ziemniaka (*Solanum tuberosum* L. 'Bintje') na grzyb *Phytophthora infestans* (Mont.) de Bary” oraz zrealizowała w latach 1995–1997 projekt badawczy KBN: „Udział mechanizmu obronnego zlokalizowanego w ścianie komórkowej w indukowanej odporności liści ziemniaka względem *Phytophthora infestans*”. Zatem przedmiotem dociekań naukowych prof. Jolanty Floryszak-Wieczorek stała się wówczas nabyta odporność systemiczna typu SAR (ang. *systemic acquired resistance*) liści ziemniaka na patogen *Phytophthora infestans* – sprawcę groźnej choroby zwanej zarazą ziemniaka. Nabyta odporność wykorzystuje naturalny potencjał obronny organizmu roślinnego, dlatego też jest uznawana za bezpieczną formę odpowiedzi metabolicznej dla człowieka i otaczającego go środowiska. Badania nad poznaniem natury odporności systemicznej liści ziemniaka prowadzone były wielowątkowo i dotyczyły zarówno wyjaśnienia konkretnych mechanizmów uruchamianych na poziomie ściany komórkowej, jak i wewnątrzkomórkowej transdukcji sygnału obronnego reagowania rośliny, z uwzględnieniem udziału endogennych molekuł sygnałowych.

Poza wiodącą tematyką naukową uczestniczyła w realizacji zagadnień badawczych związanych z mechanizmem odporności roślin na stresy abiotyczne, głównie metale ciężkie i suszę.

W roku 1995 prof. Jolanta Floryszak-Wieczorek odbyła staż naukowy na University of Birmingham (UK) oraz na Wageningen University (NL), gdzie w Instytucie CPRO-DLO, zajmującym się badaniem źródeł odporności ziemniaka na *Phytophthora infestans*, brała udział w trzech tematach badawczych: „Molecular mapping of *Phytophthora* resistance in *Solanum microdontum* using PCR, microsatellite and AFLP techniques”, „The genetics of resistance to *Phytophthora infestans* in *Solanum sucrense*”, „Backcrosses on sexual hybrids of *Solanum nigrum* and *Solanum tuberosum*”.



Drugi ważny nurt badań, prowadzonych przez prof. Jolantę Floryszak-Wieczorek od 2002 roku do chwili obecnej, związany jest z poznaniem dróg biosyntezy i fizjologicznej roli tlenku azotu (NO) w roślinie i w mikroorganizmach patogenicznych. To nowatorska tematyka nie tylko w skali naszego kraju, gdyż pierwsze prace dotyczące kluczowej roli NO w mechanizmach obronnych rośliny względem patogenów ukazały się zaledwie 14 lat temu. Eksperymenty prowadzone na poziomie proteomu i metabolomu immunizowanej czynnikami chemicznymi rośliny pozwoliły na opublikowanie wielu informacji dotyczących udziału NO w okresowym modyfikowaniu indukowanych reakcji obronnych rośliny. W ramach kierowanego przez nią grantu MNiSW (w latach 2008–2011) i grantu promotorskiego (2010–2012) badano udział NO w zmianach epigenetycznych oraz w mechanizmie stresowego zapisu molekularnego prowadzącego do nabywania odporności rośliny względem patogenu.

Prowadzone obecnie badania, w ramach kierowanego przez nią kolejnego grantu NCN (2011–2014), dotyczą poznania nowych dróg syntezy i funkcjonowania NO w roślinie.

Do oryginalnych osiągnięć naukowych prof. Jolanty Floryszak-Wieczorek należy zaliczyć zaadaptowanie, w eksperymentach prowadzonych przez jej zespół badawczy, licznych metod *in situ* o niskim stopniu inwazyjności, co jest szczególnie ważne w badaniach nad przemianami reaktywnych form azotu i tlenu w patogenezie rośliny. Wykorzystuje ona metody z pogranicza biologii, chemii i biofizyki, takie jak zastosowanie selektywnego mikrosensora do pomiaru endogennego NO w pojedynczej komórce roślinnej, monitorowanie ultrasłabej bioluminescencji rośliny oraz obrazowanie przemian wolnorodnikowych z zastosowaniem kamery CCD, wykorzystanie znaczników fluorescencyjnych, zaadaptowanie skanera izotopowego do badania dystrybucji znakowanego wapnia w tkance czy obrazowanie *in situ* programowanej śmierci komórki. Interdyscyplinarny zakres badań prowadzonych przez prof. Jolantę Floryszak-Wieczorek jest możliwy dzięki współpracy z badaczami Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Politechniki Poznańskiej, Instytutu Genetyki Roślin PAN oraz Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Łącznie prof. Jolanta Floryszak-Wieczorek kierowała sześcioma projektami badawczymi, a w kilku innych była głównym wykonawcą. W ramach opisanej tematyki badawczej pod jej opieką naukową zrealizowano dwie prace doktorskie, a kolejne dwie będą finalizowane w bieżącym i w przyszłym roku.

Całkowity dorobek naukowy prof. Floryszak-Wieczorek liczy 117 pozycji, z czego 45 prac opublikowanych zostało głównie w czasopiśmie mających *impact factor*.

W 2007 roku prof. Floryszak-Wieczorek otrzymała prestiżową nagrodę Polskiego Towarzystwa Biologii Eksperymentalnej Roślin za jedną z dziesięciu najlepszych prac z dziedziny biologii eksperymentalnej roślin, opublikowanych w latach 2005–2007 w czasopiśmie „Planta” (siódme miejsce na 800 nominowanych). W tym samym roku inny jej artykuł naukowy zajął pierwsze miejsce w rankingu czasopisma „Plant Science” – Top 25 hottest articles za 2007 rok. Ten sam artykuł, począwszy od roku 2011 do dnia dzisiejszego, znaj-

duje się na drugiej pozycji w innym prestiżowym rankingu tego czasopisma, „Plant Science” – Top 10 Cited. W 2008 roku prof. Floryszak-Wieczorek otrzymała nagrodę zespołową Ministra Edukacji Narodowej za podręcznik *Fizjologia roślin – od teorii do nauk stosowanych* (pod red. M. Kozłowskiej). W 2009 roku ponownie uzyskała nagrodę Polskiego Towarzystwa Biologii Eksperymentalnej Roślin (drugie miejsce) za najlepszą pracę badawczą opublikowaną w latach 2007–2008 w czasopiśmie „New Phytologist”. W 2009 roku w czasopiśmie „Journal of Plant Growth Regulation” wyróżniono kolejny jej artykuł, zamieszczając schemat ideowy pracy na okładce głównej czasopisma.

Oprócz przynależności do kilku towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych prof. Jolanta Floryszak-Wieczorek ceni sobie aktywny udział w „Plant NO Club”, nieformalnym zrzeszeniu kilku najważniejszych zespołów badawczych na świecie, zajmujących się rolą sygnałową tlenku azotu w roślinie. Ponadto Profesor sporządzała recenzje z dziedziny fizjologii i patofizjologii roślin dla wielu czasopism z listy filadelfijskiej.

Profesor Jolanta Floryszak-Wieczorek prowadzi zajęcia dydaktyczne obejmujące szeroki zakres zagadnień: „biotechnologię roślin”, „fizjologię roślin” oraz „fizjologię odporności na patogeny i szkodniki”. Jest współautorem sześciu skryptów do ćwiczeń z podstawowego kursu fizjologii roślin dla wielu kierunków studiów oraz trzech rozdziałów podręcznika z fizjologii roślin. Była promotorem ponad 20 prac magisterskich i trzech licencjackich.

W działalności organizacyjnej ostatnich lat na uwagę zasługuje przewodniczenie Wydziałowej Komisji Wyborczej w latach 2005–2008. W 2009 roku prof. J. Floryszak-Wieczorek została elektorem do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego na dziesiątą kadencję. Jest również członkiem Uczelnianej Komisji Oceniającej oraz Wydziałowej Komisji ds. Kadr Naukowych.

Prywatnie prof. Jolanta Floryszak-Wieczorek jest mamą Konrada – absolwenta socjologii i studenta psychologii UAM. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, będąc członkiem Klubu Trampingowego, intensywnie uprawiała turystykę trampingową, przemierzając z plecakiem Syberię, Mongolię, Chiny (Jedwabnym Szlakiem przez pustynię Takla Makan), Tybet, Nepal, Indie i inne kraje Azji. Chociaż dziś podróżuje po innych rejonach świata, to magiczny Tybet powraca często, jak mantra.

Nam młodym, Jej wychowankom, wielokrotnie powtarza: „Aby zostać mistrzem, musisz walczyć jeszcze jedną rundę”.

*dr Magdalena Arasimowicz-Jelonek*

Autorka jest adiunktem na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

# Jubileusz 50-lecia Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu

W tym roku Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia. Wydział kontynuuje pracę Katedry Technologii Rolniczej, utworzonej w 1919 roku na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego przez prof. dr Tadeusza Chrzęszcza, której siedziba znajdowała się w użytkowanym do tej pory przez WNoŻiŻ budynku przy ulicy Mazowieckiej 48.

Po drugiej wojnie światowej dzieło Profesora kontynuował jego uczeń, prof. dr hab. Józef Janicki. Właśnie staraniom i uporowi Profesora Janickiego wydział zawdzięcza odbudowę zniszczonego w czasie walk o Poznań budynku przy ulicy Mazowieckiej, a następnie w 1962 roku powołanie Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej w Wyższej Szkole Rolniczej, którego był twórcą i przez siedem lat dziekanem.

W momencie powołania kadrę naukową stanowiło 54 nauczycieli akademickich, w tym siedmiu samodzielnych pracowników naukowych, wśród nich jeden profesor zwyczajny, dwóch profesorów nadzwyczajnych i czterech docentów, dwiętnastu adiunktów oraz dwudziestu ośmiu asystentów i wykładowców. Obecnie wydział zatrudnia 130 nauczycieli akademickich, w tym 43 samodzielnych pracowników, wśród nich 25 z tytułem naukowym profesora, a 18 ze stopniem naukowym doktora habilitowanego, w tym sześciu na stanowisku profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Przyrodniczego.

W ciągu 50 lat zmieniała się również infrastruktura wydziału. W 1962 roku pomieszczenia dydaktyczne oraz laboratoria mieściły się głównie w willi przy ul. Mazowieckiej, a Katedra Technologii Owoców i Warzyw w dawnym budynku Państwowej Szkoły Ogrodniczej przy ul. Dąbrowskiego. W roku 1975 przekazano wydziałowi nowy budynek przy ul. Wojska Polskiego. Olbrzymi wkład pracy w jego budowę włożyli kolejni seniorzy budowy: prof. dr hab. Aleksander Kubiak i prof. dr hab. Mieczysław Jankiewicz. W 2000 roku, dzięki staraniom prof. dr hab. Włodzimierza Grajka, ukończono budowę Stacji Pilotowej Biotechnologii.

Modyfikacjom ulegała też nazwa powołanego w 1962 roku Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej; w 1973 roku została zmieniona na Wydział Technologii Żywności, a w 2004 roku na Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu.

W ciągu pięćdziesięciu lat na wydziale zostało wypromowanych 331 doktorów i 84 doktorów habilitowanych. Wyniki prowadzonych tu badań naukowych publikowane są w czasopiśmie naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Od 1988 do 2011 roku zostało opublikowanych blisko 5000 prac, średnio rocznie ukazuje się 200–300 publikacji, z tego 70% stanowią oryginalne prace twórcze. Około 50 prac w ciągu roku jest publikowanych w czasopiśmie z listy filadelfijskiej.

Przez półwiecze na wydziale udzielono 61 patentów, a 26 czeka na rozpatrzenie w Urzędzie Patentowym RP.



Fot. Tomasz Szablewski





Zmieniała się również oferta dydaktyczna. Obecnie prowadzone są zajęcia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia na kierunku: technologia żywności i żywienie człowieka oraz kierunku: dietetyka; studiach stacjonarnych pierwszego stopnia na kierunku: towaroznawstwo z unikatową w Polsce specjalnością: zarządzanie jakością żywności. Prowadzone są także studia podyplomowe „Zarządzanie jakością i bezpieczeństwem żywności” oraz „Dietetyka i planowania żywienia”. W 1995 roku zostało reaktywowane studium doktoranckie. W roku akademickim 2011/2012 uruchomiono anglojęzyczne studia magisterskie *Food Science and Nutrition*.

Przez 50 lat istnienia wydziału w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym studia magisterskie ukończyło ponad 5000 osób. Studiowanie tu często jest tradycją rodzinną, na razie dwóch pokoleń, niedługo pewnie pojawi się trzecie...

Na wydziale bardzo prężnie działa studencki ruch naukowy, w którym studenci rozwijają swoje naukowe pasje. Od przeszło 30 lat istnieje i działa Koło Naukowe Technologów Żywności, a od 2005 roku Koło Naukowe Dietetyków. Ich szeregi zasilają corocznie kilkunastu studentów łączących zabawę z realizacją naukowych pasji, niektórzy kontynuują ją po zakończeniu Studiów, zasilając szeregi kadry naukowej wydziału.

Tradycją naukowego ruchu studenckiego stało się organizowanie Dnia Technologa Żywności, święta integrującego całe wydziałowe środowisko akademickie. W tym roku już po raz siódmy zorganizowano tę coroczną plenerową imprezę, która jest okazją do wspólnej zabawy studentów i profesorów. Ujawniają się tam różne, nie tylko naukowe umiejętności studentów. Jest możliwość degustacji wyprodukowanego według studenckiej receptury piwa czy kielbasy z grilla. Wychowankowie wydziału zasilają kadrę produkcyjną i menadżerską międzynarodowych koncernów zajmujących się produkcją żywności, niektórzy są profesorami na uniwersytetach w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Mimo wielu lat, które upłynęły od ukończenia Studiów, chętnie wracają do swojej *Alma Mater*.

O roli Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu w naszej społeczności akademickiej świadczy fakt, że aż trzech profesorów przez 14 lat pełniło funkcję rektora uczelni. Byli nimi: prof. dr hab. Włodzimierz Fiszer, prof. dr hab. Kazimierz Szebiotko

i prof. dr hab. Erwin Wąsowicz. Ponadto prorektorami byli: prof. dr hab. Wincenty Pezacki, prof. dr hab. Mieczysław Jankiewicz, prof. dr hab. Erwin Wąsowicz, a obecnie, od 2008 roku, prof. dr hab. Jan Pikul.

Należy podkreślić, że wydział był i jest aktywnie reprezentowany także poza uczelnią, w tym w gremiach decydujących o polityce naukowej państwa i dystrybucji środków budżetowych przeznaczonych na badania naukowe. Wybitną rolę w tym zakresie odgrywa prof. dr hab. Jan Gawęcki, który przez dwie kadencje był członkiem Rady Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2000–2008), mianowany przez premiera przez dwie kadencje był członkiem Zespołu ds. Nagród Prezesa Rady Ministrów za wyróżnione rozprawy doktorskie i habilitacyjne oraz działalność naukową i naukowo-techniczną, był członkiem i przewodniczącym Zespołu Nauk Rolniczych i Leśnych KBN, a obecnie jest powołany do Rady Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, a ponadto już trzecią kadencję jest członkiem Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych.

Należy także wspomnieć o wyróżnieniach nadanych przez Polską Akademię Nauk – prof. dr hab. Józef Janicki był jej członkiem rzeczywistym, a prof. dr hab. Erwin Wąsowicz jest członkiem korespondentem.

O randze naukowej wydziału świadczy również to, że profesorowie WNoŻiŻ byli i są przewodniczącymi i członkami komisji i komitetów PAN, członkami rad naukowych instytutów PAN, członkami rad programowych i naukowych czasopism krajowych i zagranicznych, członkami międzynarodowych organizacji naukowych, są powoływani do grona ekspertów NCN i Narodowego Programu Foresight.

Autorytet dwóch profesorów zatrudnionych na naszym wydziale zyskał uznanie w postaci nadania zaszczytnych tytułów doktora *honoris causa*. Profesor dr hab. Wincenty Pezacki uzyskał w 1987 roku tytuł doktora *honoris causa* Akademii Rolniczej w Poznaniu i w 1995 roku Akademii Rolniczej we Wrocławiu, a ostatnio, w 2012 roku, prof. dr hab. Jan Gawęcki Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Spoglądając na osiągnięcia minionych 50 lat, w dniu 28 września z dumą i radością świętować będziemy półwiecze naszego wydziału.

dr hab. Dorota Piasecka-Kwiatkowska

# Delegacja z Chin z wizytą na naszej uczelni

W dniach 26–27 kwietnia odwiedziła naszą uczelnię delegacja z Chin. Przyjechała na tygodniową wizytę do krajów UE: Polski, Niemiec i Francji. W skład dziesięcioosobowej delegacji weszli wysokiej rangi urzędnicy ministerstw rolnictwa z najważniejszych prowincji chińskich produkujących żywność: Hebei, Heilongjiang, Shandong, Neimonggu i Shaanxi, a także profesorowie Akademii Rolniczej w Pekinie oraz Chińskiej Akademii Nauk Rolniczych. Celem wizyty było zapoznanie się z rolnictwem Wielkopolski, zwiedzanie naszej uczelni, a także określenie obszarów współpracy w dydaktyce i badaniach.

Najpierw delegacja pojechała do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Komornikach koło Poznania. Ta założona w 1952 roku jednostka przetrwała różne reorganizacje i dziś jest wysokodochodowym gospodarstwem z ponad 1000 ha ziemi, specjalizującym się produkcji wołowiny oraz mleka. Inżynier Adam Świerczyński – prezes spółdzielni – pokazał gościom nowoczesne maszyny, pola z kwitnącym rzepakiem, wysiewnik kukurydzy na polu, stado byków oraz przyzmę z kiszonką. Były pytania o odmiany i działania służb doradczych. Gościom towarzyszyli prof. Jacek Nowak oraz dr hab. Krzysztof Jabłoński,

którzy na swoich wydziałach opiekują się magistrantami z Chin.

Następnego dnia goście spotkali się z prof. dr. hab. Grzegorzem Skrzypczakiem, JM rektorem naszej uczelni, który przedstawił naszą dydaktykę, badania oraz współpracę z praktyką rolniczą. Goście pytali o możliwość kształcenia u nas studentów na kursach w języku angielskim oraz o finansowanie badań. Profesor Pu Wang z Akademii Rolniczej w Pekinie – przewodniczący delegacji – podkreślił otwarcie uczelni chińskich na wspólne badania z partnerami z UE. W imieniu władz uczelni zaprosił JM rektora do wizyty w swojej jednostce celem uściślenia tematów wspólnych badań. Obiecał również wytypować kilku studentów na studia magisterskie na naszej uczelni.

Następnie goście spotkali się z prof. Henrykiem Jeleniem z Zakładu Koncentratów Spożywczych na Wydziale Nauk o Żywności i Żywnieniu. Zapoznał on Chińczyków z badaniami swojego zespołu, dotyczącymi między innymi aromatów spożywczych oraz pokazał pracownie i laboratoria. Były pytania o ceny sprzętu do badań oraz sposób zdobywania pieniędzy na badania z UE.

Kolejnym punktem była wizyta w Pilotowej Stacji Biotechnologicznej. Pod nieobecność szefa katedry gości oprowadził prof. Tomasz Jankowski. Chińczycy interesowali się wdrożeniem wyników badań do praktyki rolniczej. Pytali też, ile kosztuje naszą uczelnię utrzymanie samej stacji. Wizytę zakończył spacer po obiektach Wydziału Leśnego.

Choć w wielu jednostkach, które reprezentowali członkowie delegacji, już byliśmy, a ponadto kształcimy ich studentów, wizyta pokazała, że niezależnie od spotkań na najwyższym szczeblu (prezydenta Polski czy premiera Chin), bardzo skuteczne i pomocne są też odwiedziny mniej oficjalne – w konkretnych jednostkach z określonymi już wcześniej priorytetami.

*prof. dr hab. Roman Hołubowicz*



Wizyta w Pilotowej Stacji Biotechnologicznej



Przy przyzmie z kiszonką niedaleko Komornik

Fot. archiwum Romana Hołubowicza



# Szparagów czas

## Szparagowa Konferencja Prasowa

Jak co roku w maju Katedra Warzywnictwa wraz z Polskim Związkiem Producentów Szparaga na otwarcie sezonu szparagowego zorganizowała konferencję prasową. Odbyła się ona tradycyjnie w Hotelu Rzymskim w Poznaniu. Swoją obecnością zaszczyliły ją władze Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na czele z JM rektorem, prof. dr. hab. Grzegorzem Skrzypczakiem, oraz Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w osobie dziekana, dr. hab. Piotra Urbańskiego. Obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich, marszałkowskich i miejskich, wśród nich Jan Marek Stachowiak, dyrektor Departamentu Rolnictwa, a także Andrzej Bobrowski, dyrektor Agencji Rynku Rolnego. Wśród licznych gości był Henryk Helwing, Burmistrz Nowego Tomyśla, który jest honorowym członkiem Polskiego Związku Producentów Szparaga. Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach reprezentowała dr Teresa Kotlińska, z którą Katedra Warzywnictwa od wielu lat prowadzi wspólne prace nad utrzymaniem i waloryzacją banku genów szparaga znajdującego się w stacji doświadczalnej Katedry w Marcelinie.

Najliczniejszą grupę uczestników stanowili dziennikarze z telewizji, radia i prasy, nie tylko z Poznania, ale również z Nowego Tomyśla, Opalenicy czy TVR z Warszawy.

Konferencję otworzył Marian Jakobsze, prezes Polskiego Związku Producentów Szparaga. Po krótkim wstępie oddał głos profesorowi Mikołajowi Knaflowskiemu, który serdecznie powitał wszystkich gości. Kolejnym punktem konferencji było jak zwykle ciekawe wystąpienie profesora Knaflowskiego, będące wstępem do dyskusji.

Sezon szparagowy w tym roku zaczął się nieco później niż w ubiegłym roku, bo w ostatnim tygodniu kwietnia. Na początku zbierano wypustki niższej jakości, puste w środku, co spowodowane było bardzo niskimi temperaturami i bezśnieżną zimą. Puste wypustki nie spełniają norm jakościowych i w związku z tym nie mogą być eksportowane. Profesor zapewnił jednak, że takie szparagi są pełnowartościowe, nadają się do sprzedaży i do spożycia, podobnie jak wypustki krzywe, mimo ich mniej atrakcyjnego wyglądu. W wypowiedzi profesora pojawił się także wątek związany z polityką. Powiedział, że nie możemy bojkotować Euro 2012 na Ukrainie, ponieważ mogłoby to mieć ujemny wpływ na zbiory szparagów w naszym kraju. Tak jak bowiem w Niemczech szparagi zbierają głównie Polacy, tak u nas, z powodu braku siły roboczej w tym okresie, większe szparagarnie istnieją dzięki Ukraińcom, którzy na niektórych plantacjach stanowią blisko 100% pracowników zatrudnionych przy zbiorach.



Tuż przed konferencją prasową – władze naszej uczelni

Fot. Wenjing Chen



Fot. 7 x Anna Zaworska

Szparagarnia wiosną



Fot. Mikołaj Knaflowski

Szparagarnia latem podczas asymilacji



Fot. Mikołaj Knaflowski

Bukiet ze szparagami



Degustacja potraw...



...przyrządzonych na bazie szparagów





Jak na konferencję prasową przystało...

Poruszony został także temat wydłużenia wieku emerytalnego. Według profesora dzięki odmładzającym właściwościom szparagów możliwa będzie praca do 67. roku życia, a nawet dłużej. Dlatego szparagi warto jeść jak najczęściej – zachęcał profesor. Są one poszukiwane przez celebrytów z uwagi na wspomniane działanie odmładzające, co zapewnia wysoka zawartość witamin i składników mineralnych. Szparagi zawierają między innymi dużo antyutleniaczy, takich jak witamina C, E, beta karoten, działających przeciwnowotworowo i zapobiegających przedwczesnemu starzeniu się. Są źródłem kwasu foliowego, jak również witamin z grupy B, pobudzających system nerwowy. Z kolei znaczna zawartość błonnika korzystnie wpływa na trawienie i obniżenie poziomu cholesterolu. Szparagi są ubogie w węglowodany i tłuszcze, a zatem są też niskokaloryczne i pomagają zachować szczupłą sylwetkę.

Na zakończenie wystąpienia profesor Knaflewski zwrócił uwagę na walory ozdobne szparaga, prezentując zdjęcie pięknego bukietu kwiatowo-szparagowego, który na specjalne zamówienie skomponowała dr hab. Agnieszka Krzywińska z Katedry Roślin Ozdobnych.

Szparagi mają więc oprócz dietetycznych walory dekoracyjne. Udowodnili to kucharze Hotelu Rzymskiego, przygotowu-



... prof. Mikołaj Knaflewski udzielił wielu wywiadów

jąc do degustacji kilkanaście potraw ze szparagami, takich jak sałatki i przekąski zimne, zupy i dania gorące. Były one nie tylko smaczne, ale stanowiły też dobry przykład sztuki kulinarnej. Goście mogli delektować się między innymi zupą z pieczonych pomidorów z zielonymi szparagami, kotlecikami z kurczaka ze szparagami i ziołami, solą ze szparagami gotowaną w winie z parmezanem czy koktajlem ze szparagów z wędzonym pstrągim. Degustacja potraw ze szparagami, ze względu na wykwintne przygotowanie, cieszyła się jak zawsze dużym powodzeniem i uznaniem.

Oprawę artystyczną spotkania stanowiły cztery obrazy przedstawiające szparagarnię w każdej z pór roku: wiosną w czasie zbiorów, latem podczas asymilacji, jesienią, gdy żółkną pędy i zimą, w okresie spoczynku. Dzięki temu goście mogli zobaczyć, jak wygląda całoroczny cykl życiowy szparaga, a nie tylko wiosną, z którą są kojarzone.

Szparagi są synonimem zdrowego odżywiania, dobrego nastroju i witalności. Korzystajmy więc z sezonu na to warzywo, gdyż jest on bardzo krótki, a szparag to, według trafnego sprostowania profesora Knaflewskiego, „królewskie warzywo za plebejską cenę”.

*mgr Anna Zaworska*



Profesor Knaflewski...



... opowiada o szparagach

# Studenci z Koła Leśników w gronie zwycięzców!

Studenci Wydziału Leśnego, członkowie Sekcji Botanicznej Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, uczestniczyli w dniach 10–11 maja 2012 roku w XVII Międzynarodowej Konferencji Studenckich Kół Naukowych (SKN) i XXIX Sejmiku SKN, zorganizowanych przez Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu.

W konferencji udział wzięło ponad 600 uczestników, w tym ponad 150 osób spoza Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Spośród ponad 300 wygłoszonych referatów wystąpienia studentów leśnictwa zostały nagrodzone przez Jury:

I miejsce – **Marcin Dyderski** za pracę: „Antropogeniczne przemiany szaty roślinnej zbiorowisk łęgowych w użytku ekologicznym Dębina” w Poznaniu

II miejsce – **Wojciech Borzyszkowski i Beata Kątna** za pracę: „Walory kulturowe oraz stan zachowania dendroflory zabawkowego parku dworskiego w Szczytnikach koło Złocieńca”  
wyróżnienie – **Wojciech Borzyszkowski, Krzysztof Polański, Marta Reszczyńska, Maciej Tokarzewski i Beata Kątna** za pracę: „Zajęcia o tematyce przyrodniczo-leśnej prowadzone przez studentów leśnictwa w poznańskich przedszkolach”.

Opiekę merytoryczną nad naszymi studentami sprawowali opiekunowie Sekcji Botanicznej Koła Leśników – **dr inż. Andrzej M. Jagodziński** oraz **dr inż. Dorota Wrońska-Pilarek**. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom!

*prof. dr hab. Roman Gornowicz  
działek Wydziału Leśnego*



Fot. archiwum Romana Gornowicza

Na zdjęciu nagrodzeni studenci (od lewej): Krzysztof Polański, Marta Reszczyńska, Wojciech Borzyszkowski, Beata Kątna, Marcin Dyderski





Uniwersytet  
Przyrodniczy  
we Wrocławiu



Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

VII Międzynarodowa Konferencja Studentów Kół Naukowych i HNH Sejmik SKN

## Dyplom

dla

*Marcina Rydzowskiego  
ul. w Poznaniu, SKN Leśników  
za zajęcie I miejsca  
za pracę pt. „Antygeny i przeciwciała wady rośliny  
skrzypki R. gmelini i jej patogenologiczne „Opinia”  
w Poznaniu*

Przewodniczący

prof. dr hab. Jolanta Dębowska  
Przewodnicząca Komisji

Wrocław, 04 maja 2017 r.



Uniwersytet  
Przyrodniczy  
we Wrocławiu



Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

VII Międzynarodowa Konferencja Studentów Kół Naukowych i HNH Sejmik SKN

## Dyplom

dla

*Alicja Borysowska, Beata Kąkol  
ul. w Poznaniu, SKN Leśników  
za zajęcie II miejsca  
za pracę pt. „Wzrost i zdrowie roślin w warunkach  
dostępnej wody i azotu w uprawie  
k/2017/17/17/17”*

Przewodniczący

prof. dr hab. Jolanta Dębowska  
Przewodnicząca Komisji

Wrocław, 04 maja 2017 r.



Uniwersytet  
Przyrodniczy  
we Wrocławiu



Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

VII Międzynarodowa Konferencja Studentów Kół Naukowych i HNH Sejmik SKN

## Dyplom

dla

*Alicja Borysowska, Martyna Koczkodziej,  
Maciej Tokarski, Beata Kąkol, Krzysztof Białkowski  
ul. w Poznaniu, SKN Leśników  
Zdyszałowiec za pracę pt.  
„Zajęcie o tematyce przyrodniczo-leśnej”*

Przewodniczący

prof. dr hab. Jolanta Dębowska  
Przewodnicząca Komisji

Wrocław, 04 maja 2017 r.

# Pracownicy Wydziału Leśnego w Poznaniu zaangażowani w projekt LIFE +



Fot. archiwum Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych

Grupa ekspertów ornitologów: Marian Cieślak, Dariusz Anderwald i Sławomir Chmielewski



Specjalista chiropteolog Marek Kowalski i Jolanta Węgiel

W dniu 23 marca 2012 roku dyrektor Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych powołał czwartą grupę roboczą, zajmującą się ochroną w lasach ptaków szponiastych, sów i nietoperzy dla potrzeb projektu „Ochrona różnorodności biologicznej na obszarach leśnych, w tym w ramach sieci Natura 2000 – promocja najlepszych praktyk”. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu LIFE+.

W grupie powołanych ekspertów znajduje między innymi się Jolanta Węgiel – pracownik Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Pozostali powołani do grupy specjaliści to: Dariusz Anderwald, Marek Kowalski, Marian Cieślak i Sławomir Chmielewski.

Najważniejszym zadaniem powołanego zespołu będzie przygotowanie „map drogowych” ochrony gatunków.

*mgr Jolanta Węgiel*





Rada Młodych Naukowców...

## Rada Młodych Naukowców

**D**nia 26 kwietnia 2012 roku prof. Barbara Kudrycka powołała Radę Młodych Naukowców (RMN) trzeciej kadencji. Rada ta jest organem pomocniczym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz najważniejszym gremium reprezentującym młodych naukowców. Zadania Rady dotyczą wspierania karier młodych naukowców, przygotowywania rekomendacji dotyczących instrumentów wspomaganie kariery młodych badaczy oraz przybliżania młodym uczynom mechanizmów finansowania nauki. Do RMN została nominowana

między innymi dr inż. Agata Chmurzyńska, pracująca w Katedrze Higieny Żywnienia Człowieka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Więcej informacji na temat RMN można znaleźć na stronie: <http://www.nauka.gov.pl/nauka/rada-mloдых-naukowcow/> [dostęp: 2.06.2012]

Kontakt z RMN: [rmn@nauka.gov.pl](mailto:rmn@nauka.gov.pl).

*dr inż. Agata Chmurzyńska*



... w trzeciej kadencji

Fot. 2 x Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

# XV Poznański Festiwal Nauki i Sztuki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu

Dnia 27 marca 2012 roku na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu odbył się już po raz piętnasty Poznański Festiwal Nauki i Sztuki. W ramach tegorocznej edycji ponad 80 naukowców i 40 studentów z kół naukowych przygotowało dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych około 90 imprez – w tym 24 wykłady, dwa pokazy filmów, dziewięć stoisk interaktywnych oraz ponad 50 warsztatów. Imprezy odbywały się w 11 budynkach naszego uniwersytetu: w budynku Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, Kolegium im. K. Gawęckiego, w budynku Wydziału Technologii Drewna, Collegium Maximum, w budynku Pilotowej Stacji Biotechnologii, w budynku Instytutu Inżynierii Rolniczej, Ogrodzie Dendrologicznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, w budynku Katedry Chemii, w Kolegium Cieszkowskich, w budynku Katedry Mikrobiologii Ogólnej i Środowiskowej oraz w nowo wybudowanym Biocentrum.

W tegorocznej edycji festiwalu udział wzięło ponad trzy tysiące młodych ludzi, którzy nie tylko zgłębiali tajniki nauki, ale również zapoznali się z ofertą edukacyjną uczelni oraz z wykładowcami.

Inauguracyjny wykład rozpoczynający tegoroczny festiwal na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu poprzedziło wystąpienie prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr. hab. Jana Pikula, który w kilku słowach powitał licznie zgromadzone audytorium oraz zaprosił do uczestnictwa w imprezach. Centralnym budynkiem, w którym odbywała się większość imprez, było Biocentrum.

W tym samym czasie w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu wykłady prowadzili prof. dr hab. Włodzimierz Grajek oraz prof. dr hab. Ryszard Słomski, którzy zgromadzili w auli wykładowej łącznie ponad 1200 osób. Naukowcy promowali również Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu i zachęcali do studiowania na naszej uczelni.

Podczas XV Poznańskiego Festiwalu Nauki i Sztuki naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wprowadzili młodych ludzi w fascynujący świat naczyń krwionośnych, zabrali w daleką podróż do Syberii i Susulandii, a także udowodnili, że węże wcale nie są takie straszne.

Ważną rolę podczas festiwalu odegrały stoiska interaktywne przygotowane przez członków kół naukowych: OPERON, mAb oraz koło Technologów Żywności, które gromadziły co godzinę ponad 200 osób. W tym roku tematyka obejmowała między innymi bakterie, wirusy, algi, badania DNA, a także ciekawostki żywnościowe.

Roboty, biogazownie, *in vitro*, ekologia, świat drewna, żywność – te tematy królowały na tegorocznym festiwalu na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

Wszystkim uczniom oraz nauczycielom, którzy brali udział w wykładach i warsztatach, serdecznie dziękujemy za uczestnictwo i zapraszamy na kolejną edycję.

dr Urszula Mojsiej  
mgr Magdalena Grygiel



Stoiska interaktywne studenckich kół naukowych w Biocentrum

foto: Krystyna Madelska





# XV POZNAŃSKI FESTIWAL NAUKI I SZTUKI



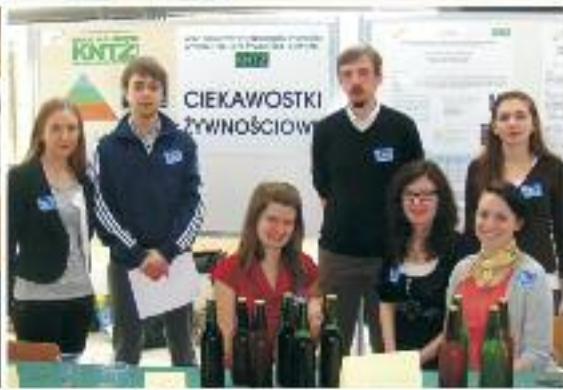




# XV POZNAŃSKI FESTIWAL NAUKI I SZTUKI











# XV POZNAŃSKI FESTIWAL NAUKI I SZTUKI



Opracowanie i graficzne stron: K. Madzińska. Zdjęcia: U. Majstaj, K. Madzińska, M. Grogdziej oraz archiwum Wydziału UP w Poznaniu



# Zanim będzie za późno...

**Z**anim będzie za późno... Rola racjonalnej diety i aktywności fizycznej w prewencji chorób cywilizacyjnych okiem dietetyka” – pod takim tytułem w dniach 13-14 kwietnia odbyła się na naszej uczelni Ogólnopolska Konferencja Naukowa Studentów z zakresu Żywienia i Aktywności Fizycznej. Konferencję zorganizowano – za sprawą Koła Naukowego Dietetyków, ich opiekuna, dr inż. Magdaleny Człapki-Matyasik i władz wydziału – z okazji obchodów jubileuszu 50-lecia istnienia Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu. Uroczyste otwarcie miało miejsce w obecności prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej i prodziekana Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu, dr. hab. Piotra Koniecznego, prof. nadzw. Podczas konferencji gościliśmy 150 osób. Wśród uczestników byli studenci i doktoranci z całej Polski. Zaszczycem dla organizatorów było przyjęcie zaproszenia przez prof. Romana Pawlaka, wykładowcę na East Carolina University oraz członka zespołu ekspertów Amerykańskiego Stowarzyszenia Dietetyków (American Dietetic Association) w zakresie żywienia wegetariańskiego. Podczas konferencji nasz gość wygłosił wykład „Dieta wegetariańska w profilaktyce i leczeniu chorób cywilizacyjnych”. Uczestniczył także w debacie, a w przerwach chętnie opowiadał nam o nauce studentów dietetyki w Stanach Zjednoczonych.

Podczas konferencji swoje doniesienia prezentowali głównie studenci, których pasją jest praca dietetyka, niejednokrotnie połączona z działalnością w Kole Naukowym. Nasze zaproszenie przyjęli też wybitni specjaliści z zakresu żywienia i dietetyki.

Pierwszego dnia wystąpienia skupiały się na roli prawidłowego żywienia i aktywności fizycznej w profilaktyce chorób dietozależnych, odbył się też panel dyskusyjny „Dietetyczne dylematy – czy wegański sposób żywienia może zostać remedium na choroby cywilizacyjne? Kto za? Kto przeciw i dlaczego?” Panel prowadził prof. dr hab. Jan Gawęcki, któremu w tym miejscu szczególnie dziękujemy za trud, jakiego się dla nas podjął. Po przeciwnych stronach do debaty zasiadły dwie trzyosobowe grupy studentów, wspierane przez prof. Romana Pawlaka i prof. dr. hab. Jana Jeszkę. Po gorącej dyskusji wszyscy chętni mogli wziąć udział w warsztatach *nordic walking*, prowadzonych przez specjalistów: mgr. Andrzeja Rygasa i mgr. Anitę Jesiołowską-Rygas, którzy sprawili, że uczestnicy szybko opanowali właściwą technikę i przemaszzerowali do Parku Sołackiego, gdzie doskonalili nowo poznane umiejętności.

Kolejny dzień rozpoczął się od wykładu prof. dr. hab. Józefa Korczaka na temat żywności bioaktywnej. Profesor jest koordynatorem bardzo interesującego projektu, w ramach którego na naszej uczelni powstaną produkty spożywcze o właściwościach prozdrowotnych. Opowiedział o roli i znaczeniu takiej żywności we współczesnym świecie.

W trzeciej sesji obrady dotyczyły potencjału antyoksydacyjnego żywności, wpływu rytmu biologicznego na efektywność wchłaniania węglowodanów, udziału suplementów w diecie studentów kierunków medycznych i sposobu odżywiania się młodzieży w zależności od miejsca zamieszkania.

Kolejną sesję rozpoczął dr hab. Michael Abdalla, który podzielił się ze słuchaczami poglądami azyryjskiego biskupa Filoksenosa na temat obżarstwa. Wszystkie wystąpienia w tej sesji były związane z analizą sposobu odżywiania ludzi w zależności od wieku.

Pod koniec drugiego dnia konferencji odbyły się warsztaty o tematyce psychologicznej, żywieniowej i fizjoterapeutycz-

nej. Wszystkie cieszyły się dużym zainteresowaniem. Uczestnicy warsztatów psychologicznych, które przygotowały mgr Agata Juruć i mgr Anna Sarnowska, dowiedzieli się, jak sposób mówienia i mowa ciała mogą wpłynąć na odbiór ich osoby przez pacjentów. Warsztaty prowadzone przez mgr Sylwię Karbowską skupiały się na roli żywienia w pielęgnacji ciała. Prowadząca podkreślała, że udana pielęgnacja urody skupia się zarówno na zabiegach kosmetycznych, jak i na dobrze zbilansowanej diecie. W kolejnych warsztatach fizjoterapeutycznych mgr Jacek Szczotkowski zwrócił uwagę na indywidualne podejście do każdego pacjenta, z uwzględnieniem planu osiągnięcia upragnionej figury.



Uczestnicy konferencji

Konferencja zakończyła się w obecności władz Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu. Spośród wszystkich wystąpień studentekich słuchacze wybrali trzy najlepsze, których prelegenci uzyskali cenne nagrody. Dodatkową niespodzianką okazały się nagrody od jednego ze sponsorów dla osób, które stworzyły najlepsze hasło reklamowe.

Na koniec należy podkreślić, że wydarzenie to nie miałooby miejsca, gdyby nie wsparcie władz naszej *Alma Mater*, pomoc sponsorów i obecność zaproszonych gości. Do organizacji konferencji zaangażowała się większość członków Koła Naukowego Dietetyków, działającego przy Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, tworząc Komitet Organizacyjny w osobach: dr inż. Magdaleny Człapki-Matyasik, Marty Kozior, Marty Pawlak, Mariki Marcinek, Magdaleny Zacharyasz, Marleny Kowalskiej, Dominiki Jurkowskiej, Magdaleny Rzeźnik, Pawła Bartczaka i Sławomira Dominiczaka. Poza wspomnianymi osobami podczas konferencji pomagali: Aneta Aleksandrowska, Ewelina Cuperek, Małgorzata Janicka, Roksana Jurczak, Monika Kowalska, Anna Kozłowska, Zuza Modzelewska, Hubert Pściuk, Aleksandra Rybczyk, Olga Skibińska i Aleksandra Skoczek. Nad całością merytoryczną i logistyczną czuwały dwie Marty, nasza Opiekunka oraz Komitet Naukowy (prof. dr hab. Jan Jeszka; prof. dr hab. Jan Gawęcki; dr hab. Danuta Górecka, prof. nadzw.; prof. dr hab. Józef Korczak; prof. dr hab. Janusz Czapski; dr hab. Michael Abdalla; dr inż. Magdalena Człapka-Matyasik; dr hab. Wojciech Chalcarz, prof. nadzw.), który służył fachowymi poradami.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za pomoc!

W imieniu organizatorów: Monika Kowalska

# O zbliżeniu nauki i praktyki, czyli „Dzień z De Heus”

**D**ziś na uczelniach wyższych coraz częściej organizowane są spotkania studentów z potencjalnymi pracodawcami. Prezentacje firm mają na celu zbliżenie środowiska studenckiego z biznesowym oraz dają unikatową szansę bezpośredniego kontaktu przyszłego pracownika z pracodawcą.

W dniu 26 kwietnia 2012 roku takie spotkanie odbyło się również na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, który miał okazję gościć przedstawicieli firmy De Heus Polska. Firma ta była sponsorem obchodów 60-lecia istnienia wydziału, a zawiązana współpraca zrodziła pomysł aktywnego połączenia dużych możliwości firmy z aktualnymi potrzebami szkolnictwa wyższego, dotyczącymi współpracy nauki z praktyką. Tym samym dzień firmy De Heus wpisnął się w założenia nowej polityki.

Na spotkanie przybyło wielu zainteresowanych studentów, głównie ostatnich lat studiów na kierunkach: zootechnika oraz biologia. Firma De Heus od dawna jest związana z wydziałem, szczególnie z Katedrą Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej, której działalność jest najbliższa profilowi firmy. De Heus to dynamicznie rozwijająca się firma, oferująca atrakcyjne warunki pracy. Zatrudnia specjalistów ds. drobiu, bydła oraz trzody chlewnej na terenie całej Polski. Pracownikom zapewnia możliwość ciągłego rozwoju zawodowego dzięki szkoleniom, dofinansowaniu studiów i kursów językowych. Główne wymagania stawiane kandydatom to wykształcenie wyższe kierunkowe, znajomość języka angielskiego, zaangażowanie i moty-

wacja. Mile widziane, choć niekonieczne, jest również doświadczenie w branży rolniczej.

„Dzień z De Heus” rozpoczął się od wykładu Aleksandry Frankiewicz, kierownika działu HR, która zaprezentowała profil działalności firmy, jej strukturę, przebieg procesu rekrutacyjnego oraz zasady odbywania praktyk i staży. Następnie studenci mogli sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności pod kątem przyszłej pracy w czasie przeprowadzonych warsztatów. Przedstawiciele firmy zaś mogli osobiście poznać najaktywniejszych studentów wydziału i poziom ich przygotowania.

Ciekawą propozycją dla przyszłych absolwentów jest konkurs na najlepszą pracę dyplomową, związaną z tematyką z zakresu żywienia zwierząt. Po napisaniu pracy, w porozumieniu z jej promotorem, wystarczy zgłosić ją wydziałowemu koordinatorowi „Dnia z De Heus” oraz konkursu, dr. hab. Adamowi Cieślakowi (Katedra Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej).

Duże zainteresowanie „Dniem z De Heus” świadczy o potrzebie organizowania tego typu spotkań przyszłych absolwentów z potencjalnymi pracodawcami. Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, widząc i rozumiejąc tę potrzebę, planuje organizację kolejnego takiego spotkania z przedsiębiorcami, a studenci mają nadzieję, że wpiszą się one na stałe w kalendarz uniwersyteckich spotkań, pozwalających na zbliżenie nauki i praktyki.

*mgr Agnieszka Nowak*



Koordinatorem „Dnia z De Heus” był dr hab. Adam Cieślak





Pracownicy De Heus zachęcali do aplikacji także w czasie warsztatów



Studenci mieli okazję porozmawiać o atutach swojego CV

Fot. 3 x archiwum Agnieszki Nowak

# Edward Cegiel (1922–2012)

Emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 1 maja 2012 roku w Poznaniu profesora, który od 1953 roku był związany z uczelnią i Wydziałem Technologii Drewna.

Profesor dr hab. inż. Edward Cegiel urodził się 4 kwietnia 1922 roku w Miławie, powiat Mogilno. W 1935 roku wstąpił do państwowego gimnazjum i liceum humanistycznego w Trzemesznie, do którego wrócił po przerwie wojennej w 1945 roku i w tym też roku zdał maturę. W okresie okupacji był wysiedlony do miejscowości Klecza Dolna koło Wadowic. Zajmował się wówczas – aż do wyzwolenia – tajnym nauczaniem.

**Profesor  
dr hab. inż.  
Edward  
Cegiel  
(1922–2012)**



W roku 1945 wstąpił na Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie w 1950 roku uzyskał stopień inżyniera leśnictwa i magistra nauk agrotechnicznych. Od 1949 roku do 10 marca 1954 pracował w ówczesnej Państwowej Centrali Drzewnej „Paged” w Poznaniu. W 1953 roku rozpoczął pracę jako adiunkt w Katedrze Organizacji i Projektowania Zakładów Przemysłu Drzewnego na Wydziale Technologii Drewna Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. W roku 1958 ukończył studia stacjonarne na Wydziale Technologii Drewna Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, uzyskując stopień inżyniera technologii drewna. Stopień doktora nauk rolno-leśnych uzyskał w październiku 1961 roku. Habilitował się w kwietniu 1965 roku na Wydziale Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, na tej podstawie uzyskał stopień naukowy docenta. Uchwałą Rady Państwa z dnia 15 kwietnia 1977 roku nadano Mu tytuł profesora nadzwyczajnego nauk technicznych, a w 1988 tytuł profesora zwyczajnego.

W okresie zatrudnienia na naszej uczelni prof. Edward Cegiel opublikował 58 prac, wydał dwa skrypty (w dwu wydaniach) i przygotował 99 prac w maszynopisie, w tym 27 dokumentacji naukowych dla przemysłu, 14 opracowań popularno-naukowych oraz wiele prac projektowych, recenzji prac doktorskich i habilitacyjnych oraz opinii opracowań naukowych i promocyjnych.

Profesor Cegiel był promotorem trzech prac doktorskich. Brał udział w licznych sympozjach krajowych i zagranicznych, na których wygłaszał referaty. Odbył staże naukowe w Wyższej Szkole Leśnej i Drzewnej w Zwoleniu, na Technicznym Uniwersytecie w Dreźnie i w Instytucie Technologii Drewna w Dreźnie oraz na Uniwersytecie w Zagrzebiu.

Pracę na stanowisku nauczyciela akademickiego rozpoczął prof. Cegiel w roku 1953, z chwilą powołania Go na stanowisko adiunkta w Katedrze Projektowania Zakładów Przemysłu Drzewnego na Oddziale Technologii Drewna. Był współorganizatorem tworzącego się w tym czasie Wydziału Technologii Drewna. Uczestniczył w organizowaniu wyposażenia naukowego oraz biblioteki Katedry Projektowania Zakładów Przemysłu Drzewnego. W roku 1968 doc. Cegiel objął funkcję kierownika Katedry Tartacznictwa i prowadził wykłady z przedmiotu: mechaniczna technologia drewna oraz technologia produkcji; prowadził także wykłady i ćwiczenia z przedmiotu: mechanizacja i automatyzacja w przemyśle drzewnym na studiach stacjonarnych. W roku akademickim 1973/1974 Rada Wydziału Technologii Drewna powierzyła doc. Ceglowskiemu przygotowanie i prowadzenie nowych przedmiotów: projektowanie procesów technologicznych i zasady projektowania procesów produkcyjnych, wykładanych po raz pierwszy w związku ze zmianą programu nauczania na tym Wydziale. Opracował i wydał w tym czasie skrypt akademicki z tej tematyki.

W okresie pracy na uczelni prof. Cegiel prowadził wykłady z aż 12 przedmiotów, wielokrotnie modernizowanych, jak: projektowanie zakładów przemysłu drzewnego, mechanizacja i automatyzacja w przemyśle drzewnym, mechaniczna technologia drewna, technologiczne projektowanie zakładów, pierwiastkowy przerób drewna, projektowanie procesów technologicznych (realizowane na studiach stacjonarnych i zaocznych). Pod kierownictwem profesora Edwarda Cegla powstało 140 prac magisterskich. Trzy z nich uzyskały nagrody Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

Profesor Cegiel sprawował na uczelni wiele funkcji organizacyjnych; podczas reorganizacji jednostek wydziałowych od 1970 roku był wicedyrektorem Instytutu Mechanicznej Technologii Drewna, a od 1990 roku pełnił funkcję kierownika Katedry Mechanicznej Technologii Drewna, aż do przejścia na emeryturę w 1992 roku. W okresie od 1981 do 1984 roku Profesor pełnił funkcję kierownika studiów doktoranckich na wydziale. W latach 1978–1984 powierzono Mu pełnienie funkcji prodziekana ds. studiów zaocznych i eksternistycznych, a w przełomowym okresie 1980/1981 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Technologii Drewna.

Do najważniejszych osiągnięć naukowych Profesora Cegla należą (w początkowym okresie) badania procesów produkcyjnych w zakładach wtórnego przerobu drewna. W pracach z tego zakresu badano efekty techniczno-ekonomiczne, jakie uzyskują zakłady w wyniku wdrażania nowych urządzeń technologicznych. Propozycje oryginalnych rozwiązań w zakresie doboru urządzeń transportowych w zakładach stolarskich były rozpowszechniane przez ówczesne Zjednoczenie Przemysłu



Stolarki Budowlanej. Profesor opracował oryginalną metodę badania efektów techniczno-ekonomicznych uzyskiwanych w wyniku praktycznego wdrażania nowych obrabiarek i urządzeń transportowych w przemyśle drzewnym.

Prekursorskie były badania prof. Cegła dotyczące zwiększania wydajności pracy w zakładach przemysłu drzewnego. Od czasu objęcia kierownictwa Katedry Tartacznictwa w 1968 roku zajmował się zagadnieniami racjonalnego wykorzystania drewna tartacznoego, w szczególności pod kątem pełnego wykorzystania surowca niższej jakości i stosowania okrawarek przyzmacujących. W tym okresie nawiązał stałą współpracę z wieloma zakładami, głównie tartacznoymi, dla których katedra wykonywała prace naukowe, a studenci – dyplomy.

Po uzyskaniu tytułu profesora nadzwyczajnego, zgodnie ze swoją specjalizacją, zajmował się optymalizacją technologiczną kompleksowego przerobu drewna i produkcji półfabrykatów, również produkcją zrębków z drewna średniowymiarowego. Ważnym obszarem badań Profesora było zagadnienie wykorzystania odpadów drzewnych w przerobach przemysłowych.

W zakresie mechanicznej technologii drewna znaczące w skali krajowej osiągnięcia naukowe Profesor referował na licznych konferencjach naukowych (PAN, PTPN) i technicznych (SITLiD, ORED), gdzie wygłaszał referaty na temat paletyzacji i transportu bezszynowego w polskich tartakach, wykorzystania drewna starouzytecznego do naprawy wagonów kolejowych przez regenerację, optymalizacji przerobu tarcicy liściastej na półfabrykaty przeznaczeniowe, technologii produkcji wlewny drzewnej do celów przemysłowych i wiele innych.

W okresie 39 lat pracy na uczelni Profesor stworzył bogaty dorobek naukowy, obejmujący 161 pozycji (60 opublikowanych rozpraw).

Profesor Edward Cegiel był też członkiem towarzystw, komisji i komitetów naukowych: Polskiego Towarzystwa Leśnego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Komisji Nauk Leśnych i Drzewnych Poznańskiego Oddziału PAN oraz Komitetu Nauk Leśnych PAN. Był wieloletnim aktywnym działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego naszej uczelni.

Bogata działalność naukowo-dydaktyczna Profesora została trzykrotnie wyróżniona nagrodą Ministra, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP, Odznaką Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Odznaką Honorową za zasługi w rozwoju Województwa Poznańskiego i innymi.

Wielokierunkowy, bogaty dorobek naukowy i dydaktyczny Profesora oraz wyróżnienia są tylko skromnym potwierdzeniem Jego pracowitości, talentu i wielkiej życzliwości wobec ludzi.

Odszedł od nas Uczony i Kolega o wielkim sercu, takim Go zapamiętamy.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie zmarłego Profesora składamy wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia.

prof. dr hab. Ginter J. Hruzik  
Poznań, 10/11 maja 2012 roku

## Maria Jezierska-Madziar (1940–2012)

**M**aria Jezierska-Madziar urodziła się 26 marca 1940 roku w Bochum (Niemcy). Po ukończeniu w 1959 roku Liceum Pedagogicznego w Lesznie przez rok pracowała jako nauczycielka w szkole podstawowej. Studia wyższe ukończyła w roku 1965 na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując stopień magistra biologii. Tytuł pracy magisterskiej brzmiał: „Wpływ moczenia nasion bobiku na zawartość w wodzie kwasu mlekowego i al-faketokwasów”. Stopień naukowy doktora nauk przyrodniczych uzyskała w 1976 roku w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Autekologia larw *Chironomidae* w litoralu jezior konińskich”. Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie zootechniki nadała Jej Rada Wydziału Zootechnicznego Akademii Rolniczej w Poznaniu w 1996 roku na podstawie ogólnego dorobku naukowego oraz rozprawy habilitacyjnej pt. „Wpływ sposobów wytwarzania pasz i poziomów intensyfikacji produkcji karpia na stopień zanieczyszczenia wód produkcyjnych”. Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2007 roku na wniosek Rady Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Akademii Rolniczej w Poznaniu Prezydent RP nadał Jej tytuł naukowy profesora nauk rolniczych.

Pracę zawodową rozpoczęła rocznym stażem (1965–1966) w Katedrze Chemii Rolnej Wyższej Szkoły Rolniczej (WSR)

**Profesor  
dr hab.  
Maria  
Jezierska-  
-Madziar  
(1940–2012)**



w Poznaniu. W latach 1966–1972 pracowała w Laboratorium Badania Wody i Ścieków w Poznaniu, kierując pracownią hydrobiologiczno-bakteriologiczną. W latach 1972–1976 była uczestniczką studiów doktoranckich prowadzonych przez Instytut Biologii Stosowanej WSR w Poznaniu. W latach 1976–1977 pracowała na stanowisku kierownika Oddziału Ochrony Wód w Ośrodku Badań i Kontroli Środowiska w Poznaniu.

Od 1 czerwca 1977 do 30 czerwca 2007 roku pracowała w Katedrze Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury w Akademii Rolniczej w Poznaniu; do roku 2000 na stanowisku adiunkta, a od tego czasu na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Od 1 października 2000 roku pracowała ponadto na pół etatu w Zakładzie Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Poznaniu, kierując pracownią hydrobiologiczną.

W ramach swej pracy zawodowej w latach 1969–1971 ukończyła Studium Podyplomowe „Ochrona wód przed zanieczyszczeniem” zorganizowane przez Wydział Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej. Odbiła także wiele staży w ośrodkach naukowych w Niemczech i Szwajcarii, w trakcie których zapoznała się z nowoczesnymi metodami badań związanych z intensywnym chowem ryb (karpi i pstrągów) oraz nowatorskimi metodami badań nad kumulacją pestycydów w organach i tkankach ryb. Zdobyte doświadczenie wykorzystała w pracy naukowej i dydaktycznej.

Dorobek naukowy Profesor Marii Jezierskiej-Madziar jest znaczący, wnosi do wiedzy ekologicznej nowe wartości, szczególnie cenne dla rybactwa i akwakultury oraz ochrony i zagospodarowania zbiorników wodnych. Obejmuje on ponad 100 pozycji różnej rangi, wśród nich znalazła się jedna książka naukowa, 47 oryginalnych prac twórczych, a także osiem opracowań monograficznych, 20 komunikatów naukowych, 18 artykułów naukowych i popularnonaukowych, dwa patenty oraz 21 opracowań wdrożeniowych. Brała też udział w realizacji czterech projektów badawczych, w tym jednego zagranicznego.

Dorobek naukowy i wdrożeniowy Profesor Marii Jezierskiej-Madziar jest wartościowy nie tylko ze względów poznawczych, ale i praktycznych. Grępuje się z łatwością w cztery interesujące profile badawcze:

Nurt 1 – **podstawowy**, datujący swoje początki w okresie pracy w jednostkach kontroli środowiska, obejmuje tematykę zmian warunków abiotycznych i biotycznych środowisk wodnych, czyli zmian jakości wody oraz zachowań organizmów wodnych, w tym również roślin, w warunkach postępującej antropopresji.

Nurt 2 – **praktyczny**, najefektywniejszy pod względem publikacyjnym, związany ściśle z akwakulturą, inspirowany potrzebą ochrony ryb ginących – siei, sielawy, lipienia, głowacicy, szczupaka i suma, dotyczy technologii wytwarzania pasz dla tych gatunków, oceny cech fizycznych pasz, ich wartości ekologicznej, stabilności wodnej oraz rejestrowania zmian jakości wody w stawach i urządzeniach podchowowych podczas żywienia ryb paszami.

Nurt 3 – **zrównoważonego rozwoju akwakultury**, pionierski w swoim rodzaju, przełamujący tradycjonalizm w rybactwie, inspirowany wnioskami sformułowanymi w rozprawie habilitacyjnej, dotyczy wskazań kierunków modernizacji metod chowu i hodowli ryb przyjaznych środowisku, nieskutkujących jego zanieczyszczeniem czy degradacją.

Nurt 4 – **ekologiczny**, nowatorski, wielce obiecujący, rozwijany w ramach badań hydrobiologicznych prowadzonych w Zakładzie Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN, dotyczy badań starorzeczy, śródpolnych oczek wodnych i innych drobnych zbiorników wodnych, a więc specyficznych pod każdym względem układów hydrologicznych i przyrodniczych,

mających duże znaczenie do sformułowania wniosków dotyczących renaturalizacji systemów rzeczno-jeziornych.

Efektom kilkuletnich badań hydrobiologicznych starorzeczy na terenie Wielkopolski jest wydana w 2005 roku pod redakcją Pani Profesor monografia pt. *Starorzecza jako istotny element ekosystemu rzeczno-jeziornego*. Z Jej inicjatywy w 2004 roku zorganizowano Krajową Konferencję Naukową dotyczącą starorzeczy. W spotkaniu tym wzięli udział przedstawiciele ośrodków naukowych zajmujący się badaniami tych specyficznych pod względem hydrologicznym, fizykochemicznym i biologicznym ekosystemów wodnych.

Oprócz aktywnej pracy naukowej Profesor Maria Jezierska-Madziar ma znaczący dorobek dydaktyczny. Od momentu podjęcia w 1977 roku pracy w Akademii Rolniczej w Poznaniu prowadziła zajęcia ze studentami różnych wydziałów i kierunków. Były to wykłady i ćwiczenia z przedmiotów: rybactwo śródlądowe; rybactwo oraz akwakultura; fakultet: hydrobiologia rzek i jezior na kierunku: zootechnika; wykłady z przedmiotów: hydrobiologia oraz fakultety: biologia wód i bioindykacja w ochronie wód na kierunku: biologia, a także fakultet: ochrona i rekultywacja jezior na kierunku: ochrona środowiska. Profesor Jezierska-Madziar prowadziła seminaria magisterskie oraz opracowała programy nauczania dla przedmiotów z zakresu hydrobiologii, bioindykacji, ekologii, ochrony i rekultywacji jezior. Na szczególne podkreślenie zasługuje wypromowanie 69 magistrów oraz czterech doktorów nauk rolniczych.

O autorytecie naukowym Pani Profesor świadczy powierzenie Jej dwukrotnie recenzowania dorobku naukowego w postępowaniach o nadanie tytułu profesora, trzech rozpraw habilitacyjnych oraz pięciu prac doktorskich.

Profesor Maria Jezierska-Madziar udzielała się w pracach organizacyjnych na rzecz uczelni. Pełniła wiele funkcji, m.in. członka Rektorskiej Komisji ds. BHP (przez dziewięć lat), członka Rady Bibliotecznej (cztery lata), a także w ramach wydziału w licznych komisjach (m. in. rekrutacyjnej, ds. nauki, ds. studiów, ds. kadr naukowych).

Za działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną została wyróżniona nagrodą zespołową pierwszego stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Nagrodą Zespołową Wojewody Poznańskiego oraz trzema nagrodami zespołowymi JM rektora Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Ważną cechą działalności zawodowej Pani Profesor Marii Jezierskiej-Madziar była umiejętność pracy zespołowej, a przede wszystkim organizowania i kierowania zespołami badawczymi. Całość Jej sylwetki naukowej dopełnia wielka erudycja i szeroki horyzont zainteresowań, których ilustracją może być przedstawiony powyżej zróżnicowany problemowo dorobek naukowy. Pani Profesor należała do grona doświadczonych, cenionych i zasłużonych pedagogów naszej uczelni. Pasja dydaktyka nigdy nie przeszkadzała Jej angażować się w działalność organizacyjną uczelni i poza nią.

Pani Profesor Maria Jezierska-Madziar była i pozostanie uznawanym hydrobiologiem, specjalistą akwakultury słodkowodnej i jej



wpływu na ekosystemy wodne. Cechowała Ją niespożyta energia, chęć podejmowania nowych wyzwań i konsekwentna realizacja wyznaczonych celów. Była zawsze pogodna i uśmiechnięta, nie okazywała zdenerwowania czy złości. Taką Panią Profesor zapamiętałem z czasów, kiedy jako student uczestniczyłem w prowadzonych przez Nią zajęciach, a następnie z okresu kilku lat wspólnej pracy w Katedrze Rybactwa.

Najtrudniejsze okazały się dla nas spotkania z Panią Profesor po tym, jak dotknęła Ją straszna choroba, z którą walczyła dzielnie do ostatnich dni. To właśnie wtedy tak bardzo chcieliśmy zrozumieć, co jeszcze chce nam przekazać, zapewniając, że będzie dobrze, że wszystko się ułoży. Te spotkania pozostaną dla

nas niezapomnianą lekcją. Były to z jednej strony smutne lekcje pokory i obawy, co może nam przynieść los, z drugiej zaś pełne optymizmu spotkania z osobą o silnym charakterze, niepoddającą się okrutnemu losowi. Jestem przekonany, że tak jak my wierzyliśmy w siłę Pani Profesor w przezwyciężaniu niemocy spowodowanej chorobą, tak Ona wierzyła w nas – swoich wychowanków i współpracowników.

Zmarła 15 maja 2012 roku, została pochowana na Cmentarzu Sołackim w Poznaniu.

*dr hab. Jan Mazurkiewicz*

## Tadeusz Pudelski (1926–2012)

**W** dniu 12 kwietnia 2012 roku zmarł emerytowany profesor zwyczajny, dr habilitowany Tadeusz Pudelski. Był on znaną postacią na naszej uczelni, jak również w szerokim gronie naukowców zajmujących się badaniami roślin warzywnych w kraju i poza jego granicami. Jego działalność wpisała się w rozwój polskiego ogrodnictwa, a w szczególności warzywnictwa. Pamiętają go dobrze praktycy, z którymi zawsze ściśle współpracował, przekazując i wdrażając wyniki swoich wieloletnich eksperymentów.

Profesor Pudelski był związany z Katedrą Warzywnictwa naszej uczelni przez całe swoje zawodowe życie, począwszy od studiów zakończonych w 1954 roku. Tutaj pod kierunkiem prof. dr h. c. Heleny Nieć napisał pracę magisterską, a następnie w roku 1963 obronił pracę doktorską. W roku 1970 uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie dysertacji dotyczącej nawożenia rozsady warzyw produkowanej w podłożu torfowym. Tytuł profesora nadzwyczajnego został mu nadany w roku 1978, a zwyczajnego w roku 1986. W latach 1975–1978 Profesor pełnił funkcję kierownika Zespołu Dydaktyczno-Badawczego Warzywnictwa, wchodzącego w skład Instytutu Produkcji Ogrodniczej. W roku 1996 przeszedł na emeryturę. Pozostał aktywny, przygotowując do druku publikacje i utrzymując kontakty z katedrą i uczelnią oraz udzielając się w uczelnianym Kole Seniora.

Tematyka badań profesora Pudelskiego, wychodząca na przeciw potrzebom praktyki, była bardzo szeroka. Wyniki prawie wszystkich jego badań znalazły zastosowanie w produkcji warzyw w pomieszczeniach. Pierwsze prace dotyczyły upraw hydroponicznych, które są dzisiaj powszechnie stosowane w uprawach szklarniowych. Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim badania nad uprawą warzyw w podłożach organicznych, w tym przede wszystkim wytworzonych z torfu wysokiego, ale także z odpadów przemysłu drzewnego i słomy. Wyniki tych badań znacznie przyczyniły się do zastosowania torfu w warzywnictwie, opracowania metod przygotowania z niego podłoży, a także umożliwiły prawidłowe nawożenie roślin w nich uprawianych. Do tych podłoży opra-

**Profesor  
dr hab.  
Tadeusz  
Pudelski  
(1926–2012)**



cował mieszanki nawozowe MIS 3 i MIS 4. Opracował metody wytwarzania i stosowania podkładów grzejnych ze słomy i odpadów przemysłu drzewnego, przede wszystkim z kory. Znalazły one zastosowanie w energooszczędnych technologiach uprawy warzyw w tunelach foliowych. Duże znaczenie miały opracowane przez Profesora metody regeneracji podłoży organicznych, w których przy kilkukrotnym użytkowaniu występowała kumulacja substancji fitotoksycznych. Kontynuując badania nad podłożami organicznymi, zajął się uprawą warzyw w ograniczonej ich ilości. Szczepienie roślin pomidora na podkładkach eliminowało porażenie systemu korzeniowego przez nicienie oraz choroby odglebowe i umożliwiło całoroczną uprawę tego warzywa w szklarniach zamiast dwóch nasadzeń w ciągu roku. Prace nad wieloletnim wykorzystaniem podłoży organicznych miały charakter kompleksowych badań i były prowadzone wspólnie z Katedrą Fizjologii Roślin. Doprowadziły do wyjaśnienia przyczyn zmęczenia podłoży oraz umożliwiły znalezienie sposobów ich uzdatnienia.

Zasługą profesora Pudelskiego jest upowszechnienie w Polsce uprawy papryki w pomieszczeniach. Część swoich badań

poświęcił opracowaniu technologii uprawy tego mała wówczas w naszym kraju znanego warzywa, zarówno w szklarniach, jak i tunelach foliowych. Jako pierwszy w Polsce zaczął prace nad sterowaną uprawą truskawek w pomieszczeniach. Prowadził – ze współpracownikami – badania produkcji sadzonek przydatnych do takiej uprawy.

Z tego krótkiego przeglądu zagadnień widać wyraźnie, że prof. Pudelski był inicjatorem wielu badań, które odpowiadały na zapotrzebowanie producentów. Pokazuje też, że dużo osiągnąć było możliwych dzięki współpracy z innymi jednostkami badawczymi. Profesor współpracował nie tylko ze wspomnianą Katedrą Fizjologii Roślin, ale również z Katedrami Fitospatologii i Nawożenia Roślin Ogrodniczych.

Tematyka badawcza, którą zajmował się Profesor, skłoniła Go do stworzenia odpowiedniego warsztatu badawczego. Najpierw były to urządzenia do uprawy hydroponicznej warzyw w szklarniach stacji doświadczalnych Ogrody i Marcelin, a następnie tunele foliowe w Marcelinie. Przez wiele lat zabiegał o to, aby na terenie Marcelina wybudowano szklarnię doświadczalną, z której do dzisiaj korzystają pracownicy Katedry Warzywnictwa i Katedry Żywienia Roślin. Z dużym zaangażowaniem tworzył warsztat badawczy w naszym zakładzie doświadczalnym w Dłoni. (Co prawda nie prowadzimy tam już badań, ale warto także o tym wspomnieć.)

Profesor łącznie opublikował prawie 300 prac, w tym siedem podręczników akademickich (jako ich współautor lub redaktor naukowy). Na szczególne wyróżnienie zasługuje pierwszy w Polsce nowoczesny podręcznik *Uprawa warzyw pod osłonami*, którego znacznej części był autorem i redaktorem naukowym. Brał udział w kilkunastu międzynarodowych sympozjach i kongresach.

Pracę w ogrodnictwie zaczął już w wieku kilkunastu lat, dzięki czemu później mógł przekazywać nie tylko olbrzymią wiedzę, ale również konkretne, praktyczne umiejętności, czyli to, na co dzisiaj zwraca się szczególną uwagę podczas tworzenia nowoczesnych programów studiów. Na zajęciach dydaktycznych z dużym zapałem przekazywał studentom najnowsze ustalenia dotyczące uprawy warzyw w pomieszczeniach, ilustrowane przeżroczami z prowadzonych przez siebie badań i licznych wyjazdów zagranicznych. Profesor był przekonany, że obiekty szklarniowe są dzisiaj „fabrykami”, w których potrzeba specjalistów znających się na konstrukcji, stosowaniu, obsłudze, a przede wszystkim na sterowaniu urządzeniami, do dziś istniejącymi w obiektach ogrodnictwa. Jedną z największych zasług Profesora Pudelskiego jest stworzenie – już w roku 1969 – wykładanego do dzisiaj przedmiotu: inżynieria ogrodnicza, bez którego znajomości nowoczesne ogrodnictwo nie może istnieć.

Był promotorem trzech prac doktorskich i ponad 100 magisterskich. Przygotował ponad 20 recenzji prac doktorskich, habilitacyjnych oraz oceny, dorobku na tytuł profesora.

Profesor Pudelski był członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych, w którym pełnił funkcję przewodniczącego grupy roboczej „Kompostowanie materiałów odpadowych” przy komisji „Podłoża”, Komitetu Nauk Ogrodniczych

PAN, Rady Naukowej Sekcji Roślin Warzywnych COBORU. Był członkiem założycielem i pierwszym prezesem Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych, a także członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W latach 1967–1978 był przewodniczącym Poznańskiego Oddziału SITO, współorganizatorem oddziału SITO w Zielonej Górze i prelegentem w klubach dyskusyjnych na terenie całego kraju. Z jego inicjatywy zorganizowano kilka ogólnokrajowych konferencji naukowo-technicznych, w których brało udział po kilkuset uczestników.

Zasługi Profesora dla nauki, kształcenia kadr i rozwoju produkcji warzywniczej w Polsce zostały wysoko ocenione, co znalazło swój wyraz w przyznanych mu odznaczeniach, w tym Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski i Medalu Komisji Edukacji Narodowej oraz Medalu 40-lecia Wydziału Ogrodniczego Akademii Rolniczej w Poznaniu. Był trzykrotnym laureatem nagród Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

Przejsie na emeryturę nie oznaczało wyłączenia się z działalności naukowej. W tym czasie bowiem jako autor i współautor opublikował cztery książki. Zawsze chętnie udzielał rad i wskazówek, czerpiąc ze swego bogatego doświadczenia. Uczestniczył w corocznych zjazdach katedr warzywnictwa, w katedralnych spotkaniach z okazji imienin, awansów czy Wigilii. Brał aktywny udział w spotkaniach Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych. Był obecny na różnych imprezach – chociażby na piknikach wydziałowych, gdzie był „duszą towarzystwa”.

Profesor był znany ze swego zamiłowania do turystyki i przyrody ojczyznej. Wraz z gronem licznych przyjaciół i członków rodziny organizował przez 30 lat spływy kajakowe po polskich rzekach. Wraz z małżonką był stałym uczestnikiem wycieczek uczelnianego PTTK.

Czynnie działał w uczelnianym Klubie Seniora, prowadząc koło śpiewacze.

Z czasem, gdy przychodził do pracy coraz rzadziej, zasugerował, żeby jego pokój zagospodarować na cele katedry. W uzgodnieniu z nim powstała Sala Seminaryjna Katedry Warzywnictwa, która dla pracowników jest nadal „pokojem Profesora Pudelskiego”. Planując w nim jakieś spotkanie, mówimy, że „spotkamy się u Pudelskiego”.

Uroczyscie obchodziliśmy siedemdziesiąte piąte i osiemdziesiąte urodziny Profesora Tadeusza Pudelskiego, organizując spotkania poświęcone Jego życiu i działalności, w których wzięły udział władze naszej uczelni i wydziału, a także liczne grono współpracowników, przyjaciół i członków rodziny. Jesteśmy wdzięczni Profesorowi za wiele lat pracy z nami oraz dokonania, którymi może się chlubić katedra. Pozostanie w naszej pamięci jako osoba niezwykle aktywna, promieniująca radością i życzliwością. Pozostanie z nami także niezwykle sympatyczny uśmiech Pana Profesora.

prof. dr hab. Mikołaj Knaflewski



# Pożar w Unieszowie

Długi majowy weekend dla wielu strudzonych codziennymi obowiązkami był pierwszą w tym roku okazją do złapania głębszego oddechu. Aura iście letnia po wielu szarych i chłodnych dniach zimy dodatkowo wzmocniła uczucie tęsknoty za kanikłą. To, co było dla większości ludzi powodem do radości, innym niestety przysporzyło trosk. Tegoroczny kwiecień był wyjątkowo suchy. Według wyników ze stacji meteorologicznej Leśnego Zakładu Doświadczalnego Siemianice średnia ilość opadów w tym miesiącu wyniosła zaledwie 16,1 mm/m<sup>2</sup>. Przy takiej suszy, silnym nasłonecznieniu i wysokiej temperaturze – termometry pod koniec kwietnia wskazywały do +30°C, wilgotność ścioly leśnej stała się równa wilgotności papieru. Dla leśników i strażaków początek tegorocznej wiosny stał się więc okresem wzmożonej troski o zabezpieczenie obszarów leśnych przed pożarami. Mimo prewencji w tym zakresie nie udało się uniknąć na terenie LZD Siemianice zdarzeń ogniowych.

Pierwsze pożary odnotowano już 18 marca w Leśnictwie Doświadczalnym Dobrygość. W wyniku wypalania traw ogień strawił przeszło stumetrowy pas wzdłuż Proсны, a z powodu podpalenia zajęła się powierzchnia po zakończonym zrębie. Były to jednak – jak się później okazało – drobne zajścia, przyćmione siłą i rozmiarem następnymi. Ostatni weekend kwietnia okazał się punktem kulminacyjnym w lekcji pokory, jaką postanowił zafundować miejscowym leśnikom żywioł ognia.

Już w piątek 27 kwietnia po południu na terenie Leśnictwa Doświadczalnego Wielisławice spaleni – w wyniku ewidentnego podpalenia – uległo 0,30 ha poszycia trzydziestoletniego drzewostanu sosnowego. W sobotę w Leśnictwie Doświadczalnym Laski, tuż po sąsiedzku z powierzchnią, na której to tydzień wcześniej uległo spaleni poszycie w przeszło hektarowym dojrzałym lesie sosnowym, podpalono nowy ostep, a ogień strawił kolejne półtora hektara poszycia podobnego drzewostanu.

W niedzielę od rana panowała nie tylko bardzo wysoka temperatura, ale również wiał silny wiatr. Według opinii doświadczonych praktyków prędkość wiatru dochodziła do 80 km/h. Cała okolica spowiła się w tumanach kurzu, jaki podniósł się z niezazielonych, świeżo obsianych pól. Dokładnie o godz. 9:10 ktoś z mieszkańców Wołczyna zauważył wznoszące się z miejsca na styku lasu i trakcji kolejowej kłęby dymu. Zaledwie kilka chwil później na miejsce zajęła pierwsza jednostka straży pożarnej z Wołczyna. Niepozorny (na pierwszy rzut oka) pożar skarpy wzdłuż torów szybko rozprzestrzenił się na sąsiadujący z nim las w Leśnictwie Doświadczalnym Unieszów. Siła wiatru w mgnieniu oka rozszerzyła fale pożogi do przeszło 100 metrów. Żywioł przewyciężył opór strażaków, którzy musieli wycofać się w głąb lasu i ściągnąć posiłki. Walcząc przez prawie 12 godzin 17 jednostek gaśniczych, w skład których wchodziło 70 strażaków wraz z dziesięcioosobową załogą miejscowych leśników i pracowników leśnych, stawiała opór żywiołowi na przeszło 20-hektarowej powierzchni. Mimo zaangażowania tak licznej grupy ludzi i sprzętu technicznego gospodarze zmuszeni zostali do ściągnięcia wsparcia lotniczego. Dwa zrzuty wody z samolotów typu dromader, które wypuściły około 4 tysięcy litrów cieczy gaśniczej, powstrzymały największe zarzewie i pozwoliły ustabilizować sytuację.

Niestety, warunki pogodowe wyjątkowo utrudniały zadanie wszystkim zaangażowanym. Kiedy tuż przed zmierzchem powierzchnię opuściły ostatnie jednostki strażackie, gospodarze bez chwili wytchnienia musieli dozorować pożaryzsko i tłumić odradzające się nowe płomienie. Dozorowanie i do-



Najbardziej prawdopodobna przyczyna pożaru – złamana gałąź, spadając na trakcję, doprowadziła do spięcia



Po pożarze

Fot. 2 x Krystyna Ruda-Elter

gaszenie trwało jeszcze przez kolejne trzy dni, aż do pierwszego deszczu.

W historii LZD Siemianice był to największy – jak dotąd – pożar. Ogień strawił 1,53 ha ośmioletniej uprawy dębowej oraz 14,48 ha poszycia dojrzałego drzewostanu dębowo-sosnowego. Oszacowanie strat jest niezmiernie trudnym zadaniem, ponieważ nie wszystkie aspekty tak złożonego ekosystemu, jakim jest las, są możliwe do wyliczenia i wyrażenia w formie liczbowej. Niemniej już dziś należy stwierdzić, że uprawy wymagają całkowitego ponownego odtworzenia, a w pozostałym lesie gospodarze będą musieli wykonać w przyspieszonym tempie wiele cięć nie tylko gospodarczych, ale i sanitarnych.

Za główną przyczynę tego pożaru uznano odłamanie na wietrze konaru starej, rosnącej na nasypie kolejowym czereśni. Gałąź, spadając na trakcję, doprowadziła do spięcia. Od isker zajęła się sucha trawa, a następnie ogień przemieszczył się w głąb lasu.

We wszystkich wcześniejszych tegorocznych wypadkach z tym żywiołem na terenie LZD Siemianice sprawcami – mimo że nieujętymi – bezsprzecznie byli ludzie, którzy wykazali się bezmyślnością lub chorobliwą piromanią. Natomiast ten największy pożar był wynikiem splotu nieszczęśliwych wypadków, jakie zafundowała natura.

mgr Krystyna Ruda-Elter

# Związane z Wartą budowlę Twierdzy Poznań na starych kartkach (1)

Zastanawiając się nad tematyką kolejnego szkicu, pomyślałem o pocztówkach warciańskich związanych z wojskiem czy działaniami wojskowymi. Pocztówkowych militariów poznańskich<sup>1</sup>, i to nawet blisko związanych z Wartą, jest bowiem sporo, a w zbiorach autora nawet ponad 50 okazów. To oczywiście zbyt dużo na jeden (ograniczony jednak objętościowo) tekst. Trzeba było tematykę rozważyć i prezentacji wyraźnie zawęzić. Ostatecznie zdecydowałem się na temat określony w tytule. Zatem *ad rem*.

Pobudzani jakimiś artykułami prasowymi czy wypowiedziami, ekscytujemy się raz po raz sprawą ponownego wprowadzenia (w jakiś akceptowany sposób) wody w Zakole Chwaliszewskie. Wielu ta dokonana blisko pięćdziesiąt lat temu przebudowa Poznańskiego Węzła Wodnego, spowodowana przecież głównie względami przeciwpowodziowymi, mocno dziś uwiera. Niewielu jednak wie, że znacznie poważniejsze zmiany w sieci rzecznej Poznania spowodowała w drugiej ćwierci XIX wieku budowa nowopruskiej, poligo-

<sup>1</sup> Militaria pocztówkowe to naprawdę bardzo szeroka kategoria filokartystyczna. Obejmuje bowiem wszystko, co (choćby tylko pośrednio) dotyczy wojska, związane jest z wojskowością, a więc wszelakie militaria. Gdyby zainteresowania ograniczyć terytorialnie do miasta Poznania, nadal będzie to duży zakres tematyczny. Nie znajduję przykładu kolekcjonera czy zbioru poświęconego tak szerokiej tematyce pocztówkowej. Istnieją natomiast zbiory, w których militaria się pojawiają, niekiedy o wyraźniej zdefiniowanym (zawężonym) obszarze, niekiedy jako elementy większego tematu, bez bliższego określenia. Przykładem może być „Poznańskie budownictwo wojskowe” na pocztówkach ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Poznania (M. Warkoczewska: *Pocztówki z widokami dawnego Poznania (1898-1939)*, Poznań, 1995), reprezentowany tam przez 53 pocztówki (i kilka z tym tematem związanych, w innych rozdziałach). Zbiór zawierał przede wszystkim jednak budynki koszar (różnych), pewne elementy fortyfikacji (także z okresu ich rozbiórki), jak bramy miejskie, oraz załedwie kilka widoków fortów (pojedynczo), a także sporo budowli z Obozu Ćwiczebnego (Poligonu) w Biedrusku. Pocztówkowy zbiór autora jest natomiast wyraźnie zdefiniowany (por. „Więści Akademickie” 2011, 9-10, s. 33): *Warta i jej dopływy w obrębie Poznania oraz obiekty, zjawiska, tematy i wydarzenia hydrotechniczne z nimi związane*, obejmuje zatem także podzbiór militariów związanych z Wartą i jej dopływami w obszarze (metropolitalnego) Poznania (ale nie np. z odprawą warty [nomen omen] na Starym Rynku przed Odwachem). Obejmuje zatem tę część budownictwa wojskowego, wyraźnie związanego z rzeką i hydrotechniką (np. budowlę rzekę przegradzającą, ale i nadrzeczne łązki wojskowe), budowlę i usuwanie fortyfikacji nadrzecznych, dalej: zniszczenia wojenne obiektów i budynków związanych z rzeką (np. nadrzeczne kamienice Chwaliszewa), w tym oczywiście wysadzenia i odbudowy mostów, dalej: pocztówki dotyczące Obozu Ćwiczebnego w Biedrusku, ale tylko związane z rzeką, a także ćwiczenia wojskowe, w tym budowa mostów, prowizoryczne przeprawy saperskie, wojskowy transport wodą i przez przeszkodę wodną (np. wojska i artylerii promem) itd.

nalnej Twierdzy Poznań (Festung Posen). Była to niewyobrażalna dziś ingerencja w środowisko<sup>2</sup>. Przede wszystkim Wartę i jej dopływy przegradziły wówczas potężne jazy ceglane, wybudowane li tylko dla celów militarnych, a umożliwiające znaczne ograniczenie (nawet okresowe zamknięcie) przepływu wód i ich podpiętrzenie w celu stworzenia znacznej przeszkody wodnej na przedpolu budowanej twierdzy. Ponadto budowlę Twierdzy poprzedzało przesunięcie głównego koryta Warty na północ, pod wzgórze, na którym zbudowano Fort Winiary – główny obiekt Twierdzy, jego dzieło centralne (Kern Werk). Obszar, na którym go zlokalizowano, dziś nazywany jest Cytadelą. Szczegółowy opis Twierdzy Poznań, w tym także opis jej systemu wodnego, znajdzie czytelnik w fundamentalnym dla zainteresowanych fortyfikacjami poznańskimi dziele: *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach miasta Poznania w XIX i XX wieku*, opracowanym przez zespół autorów: J. Biesiadka, A. Gawlak, S. Kucharski i M. Wojciechowski, a opublikowanym przez Wydawnictwo Rawelin, (Poznań 2006, ss. 1-351). Zainteresowani fortyfikacjami (ale i hydrotechniką) powinni tam koniecznie zajrzeć! W prezentowanym tekście wykorzystałem wiele informacji w nim zawartych, a tylko niektóre wyraźniej zacytowałem w przypisach.

Prezentowany szkic obejmuje zatem pocztówki związane z Wartą w Poznaniu, a dotyczące wyłącznie fortyfikacji Twierdzy Poznań, i to tylko umocnień twierdzy poligonalnej (a nie późniejszych, tworzonej w końcu XIX wieku twierdzy fortowej). Warto zapytać, czy coś na ten szczególny jednak temat – dość wąski podzbiór militariów pocztówkowych – można odnaleźć na kartach pocztowych? Okazuje się, że pewne budowle Twierdzy Poznań (bądź ich pozostałości) są nawet dość często reprezentowane na pocztówkach. Jednak obiekty szczególnie ważne z wojskowego punktu widzenia już raczej nie, rzadko je eksponowano na zdjęciach czy rysunkach (na przykład w prasie), czy w tak masowym medium, jakim były pocztówki. Były pewnie jakieś uregulowania cenzorskie w tej materii. Jeśli już coś pokazywano, to koszary, kasyna, bramy miejskie, nawet Fort Winiary (ale od środka, a więc część koszarową) czy niektóre inne dzieła, ale bardzo wybiórczo. Niewiele na przykład znamy zdjęć wspomnianej Śluzy Wielkiej<sup>3</sup>, a pocztówek z widokiem tejże (o czym dalej) prawie wcale nie było. Długi czas sądziłem nawet, że nie ma ich wcale, właśnie z uwagi na tajemnicę wojskową i ogranicze-

<sup>2</sup> B. J. Wosiewicz: *Jeszcze o Cytadeli w Poznaniu*, „Aura” 1/2000, s. 33.

<sup>3</sup> Długi czas na przykład prezentowano fotografię J. Engelmana (z ok. 1890 roku), podpisując jako Śluzę Wielką (np. J. Skutecki i W. Wydra: *Poznań na przełomie wieków XIX i XX. Fotografie sprzed lat*, Poznań 1992, s. 25), podczas gdy przedstawia ona Śluzę Tumską podczas wiosennego splotu kry.



# Bogdana J. Wosiewicz

nia w publikacji obrazów dotyczących ważnych dla wojska obiektów.

Prezentowany szkic dotyczy zatem starych kartek pocztowych z obiektami poligonalnej Twierdzy Poznań, ale tylko tych związanych z Wartą, oczywiście z pewnym uwypukleniem kwestii hydrotechnicznych. Na kartkach pocztowych można się doszukać takich obiektów, nawet wymienionej już Śluzy Wielkiej, ale także innych (Kaponiera Warciańska, Śluza Grobelna, Fort Radziwiłła, redita Fortu Roon, mury i fortyfikacje na Ostrowie Tumskim itp.). W tekście pomięto natomiast sporą kategorię pocztówek tylko pośrednio z rzeką związanych (na przykład bramy z mostami nad fosami obronnymi zasilanymi wodami Warty i jej dopływów).

Jak już wspomniano, na Warcie, Cybinie i na Wierzbaku wybudowano potężne jazy zastawkowe, nazywane odpowiednio Śluzą Wielką (Grosse Schleuse), Śluzą Tumską (Dom Schleuse) i Śluzą Małą (Kleine Schleuse). Wykonana z cegły potężna Śluza Wielka (budowana w latach 1828–1832), jednocześnie jedyny wówczas nie drewniany most przez Wartę, mająca aż 12 łukowych otworów (ale 10 o świetle tylko 5 m każde,

dwa środkowe zaś nieco większe, bo po 5,8 m) postrzegana była szybko jako główna przyczyna powodzi i zapora dla statków<sup>4</sup>. Już w lutym 1833 roku pnie drzew i zerwane łodzie spowodowały ogromne spiętrzenie lodu i wody. Zator rozbito wówczas pociskami artyleryjskimi. Śluza Wielka przyczyniła się poważnie do wielu klęsk powodziowych w Poznaniu (1850, 1865, 1888, 1889). Tragiczne skutki powodzi w 1888 roku spowodowane były w dużej mierze wadami konstrukcyjnymi budowli (z hydrotechnicznego punktu widzenia), właśnie jej zbyt małym światłem. Śluza Wielka stanowiła także istotne utrudnienie dla transportu wodnego. W 1888 roku usunięto zatem jeden z filarów między dwoma środkowymi otworami, uzyskując w ten sposób otwór o sporej szerokości (około 13,5 m), co wymagało jednak zmiany sposobu zamknięcia (zamknięcia szandorowe zastąpiono wrotami wspornymi)<sup>5</sup>. Uzyskane światło nadal jednak uniemożliwiało przepływanie holowników wyposażonych w śruby dolne lub boczne koła łopatkowe<sup>6</sup>. Śluza Wielka została wysadzona i rozebrana w latach 1919–1921. Jednakże jej fundamenty (gruba płyta ceglana na posadowiona na setkach pali drewnianych) stanowiły próg

<sup>4</sup> A. Chybiński: *Warta i jej znaczenie dla miasta Poznania*, „Kronika Miasta Poznania” 1923, nr 5/6, t. 1, s. 116-123.

<sup>5</sup> Por.: *Twierdza Poznań...*, s. 51.

<sup>6</sup> T. Dohnalowa: *Żegluga na Warcie*, [w:] *Dzieje Poznania w latach 1793-1945*, pod red. J. Topolskiego, L. Trzeciakowskiego, cz. 2, Warszawa-Poznań, 1994, s. 201-207.



Ryc. 1. Wielobarwna pocztówka artystyczna z widokiem (z 1835 r.) wzdłuż Warty na górujący na Poznaniu Fort Winiary. Widoczne sklepienia przęsł Śluzy Wielkiej.

W zbiorach autora; C.F.W. Nölte, Posen (No 726), ok. 1900, o.p.: 3.09.00

# Stare warciańskie pocztówki profesora

piętrzący w korycie Warty i oddziaływały jeszcze podczas wezbrania z 1979 roku<sup>7</sup>. Płytkę rozebrano dopiero na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia.

Przy pocztówkowej prezentacji Śluzy Wielkiej bez wątplenia musi się pojawić (przynajmniej jedna) pocztówka artystyczna oparta na rysunku, którego autorem był Julius von Minutoli (prezydent policji w Poznaniu w latach 1830–1846). Na podstawie jego rysunków w 1838 roku wydano album litografii przedstawiających widoki Poznania. Jest wiele wersji tych pocztówek (kolorowe, jednobarwne, wykonane w różnych okresach i technikach). Wśród wydawców dominuje C.F. W. Nölte (ale są i inni znani wydawcy, na przykład J. Thema). W zbiorach autora jest kilka przynajmniej stuletnich okazów. Większość z nich określa, że widok pochodzi z 1935 roku (wskazując pewnie rok wykonania rysunków, a nie ukazania się zbioru litografii). Wybór padł na pocztówkę pokazaną na rycinie 1. Przedstawia obraz miasta w kierunku północnym jeszcze z okresu, gdy nie istniały kanały ulgowe, chroniące miasto przed powodzią. Warta skręca tu właśnie na północ, stąd duży skrót obrazu. Fort Winiary góruje wyraźnie nad miastem (kontroluje ogniem cały Poznań). W kierunku rzeki widać biegnącą po stoku drogę do Bramy Szelągowskiej, a nad rze-

ką wieloprzęślową Śluzę Wielką. Jest to z pewnością najbardziej znany widok ze Śluzą Wielką, zamieszczany także w poważnych książkach historycznych<sup>8</sup>, ale spopularyzowany, jak sądzę, przez pocztówki właśnie. Znacznie ciekawsza z hydrotechnicznego i wojskowego punktu widzenia była kolorowa litografia na podstawie rysunku tegoż J. Minutolego przedstawiająca widok od Szeląga (od północy) na dolne stanowisko budowli. Widać na nim dobrze nie tylko wiele szczegółów dotyczących Śluzy Wielkiej, ale także Fort Roon na brzegu prawym i jaz stały stanowiący zamknięcie starego koryta Warty (jeszcze sprzed przełożenia). Nie natrafiłem dotąd na ślad takiej pocztówki. Nadal tli się jeszcze cień nadziei.

Długo sądziłem, że nie ma (a przynajmniej nie zachowały się) innych pocztówkowych obrazów tego militarnego dzieła, bardzo ciekawego także z hydrotechnicznego punktu widzenia. Okazało się na szczęście, że jednak są (choć nieliczne) pocztówki, na których można Śluzę Wielką zidentyfikować i co nieco z prezentowanego obrazu wydobyć. Po wielu latach poszukiwań udało się taką znaleźć. Została tu (po raz pierwszy) publicznie przedstawiona. Rycina 2 to zwyczajna, wydawałoby się, kartka (z około 1910 roku) przedstawiająca port przy Tamie Garbarskiej (przeładownia). Jednakże za mostem kolejowym linii poznańsko-gnieźnieńskiej bardzo wy-

<sup>7</sup> Tak wynika z opinii prof. dr. hab. Zbigniewa Paślawskiego, ówczesnego dyrektora IMiGW Oddz. w Poznaniu w piśmie z 28 maja 1982 r. do CBSiPBW HYDROPROJEKT Oddz. w Poznaniu.

<sup>8</sup> Por. np.: M. i T. Trzeciakowscy: *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1987 (s. 21, rys. 7), gdzie datuje się rysunek na 1838 rok (ponadto na rzece pokazano tratwę, a nie łódź żaglową).



Ryc. 2. Port na Tamie Garbarskiej. Z prawej, za mostem kolejowym, widoczna Śluza Wielka

W zbiorach autora; Michaelis & Kantorowicz, Posen, ok. 1910, b.o.p.



# Bogdana J. Wosiewicz

rażnie widoczna jest przegradzająca Wartę Śluza Wielka. Można rozróżnić filary przęsła przy brzegu lewym, mur z oknami strzelniczymi od strony górnej wody oraz znajdujące się za murem i mostem kazamaty artyleryjskie (do kontrolowania ogniem dolnego odcinka rzeki). Widoczna jest także wyraźnie przerwa ochronnego nasypu ziemnego na dachu tych kazamat. To ślad po wspomnianej przebudowie Śluzy po 1888 roku (po połączeniu dwóch przęsła dla przepuszczania większych jednostek pływających). Jest to chyba pierwsza publikacja pocztówki z tak wyraźnym widokiem Śluzy Wielkiej w Poznaniu, dającym wyobrażenie o tym niezwykle interesującym dziele inżynierii wodnej i wojskowej.

Na starych pocztówkach często znaleźć można Kaponierę Warciańską – jeden z dwóch tylko samodzielnych obiektów Twierdzy. To ciekawe, usytuowane na lewym brzegu rzeki dzieło, o niezbyt jednak jasnym (nawet dla znawców<sup>9</sup>) przeznaczeniu. Znanie jest przede wszystkim z kilku interesujących pocztówek opartych na akwareli J. Graczyńskiego z 1898 roku, w tym kilku kolorowych litografii naprawdę wartych obejrzenia. W zbiorach autora jest kilka wersji tych pocztówek. Nie zamieszczam ich tu jednak (może innym razem), są bowiem dość często publikowane. Na rycinie 3 zaprezentowano więc nieco inną, dużo rzadszą pocztówkę<sup>10</sup>

<sup>9</sup> Por.: *Twierdza Poznań...*, s. 119.

<sup>10</sup> Istnieją podobne pocztówki wydane przez firmę Michaelis & Kantorowicz.

z tego okresu (monochromatyczna z czerwonymi nadrukami, ale za to wytłaczana), przedstawiającą ten sam (mniej więcej) obraz. Zakole widzimy tu jednak z nieco innej perspektywy, bardziej wzdłuż rzeki. Na lewym brzegu widać budowle gazowni i elektrowni miejskiej, mniej więcej centralnie kościół ewangelicki św. Krzyża, a na prawo od niego, nad samym brzegiem (mniej więcej w połowie wejściowego odcinka Zakola Chwaliszewskiego) prawie wchodząca w rzekę, jednokondygnacyjną kaponierę. Zbudowana została na planie prostokąta z zaokrąglonym krótszym bokiem od strony rzeki, przykryta płaskim dachem bez nasypu ziemnego. Kaponiera kontrolowała (ogniem) odcinek rzeki między mostem Chwaliszewskim a usytuowaną na Zagórze Redutą Katedralną.

(Ciąg dalszy w kolejnym numerze „Więści Akademickich”)

*prof. dr hab. Bogdan J. Wosiewicz*

Zamieszczone w tekście pocztówki pochodzą wyłącznie ze zbiorów autora. W podpisach wskazano prezentowane miejsce czy obiekt, rok wytworzenia pocztówki, choćby przybliżony, także dostępne informacje o wydawcy, miejscu wydania i ewentualnym obiegu pocztowym. W opisie stosowano skróty: wyd. = wydawca, b. wyd. = brak wydawcy, o.p. = obieg pocztowy, b.o.p. = bez obiegu, dat. kor. = data korespondencji.



Ryc. 3. Kaponiera Warciańska na wejściowym odcinku Zakola Chwaliszewskiego (ok. 1900 r.)

W zbiorach autora; (41425) A. Rose, Poznań, ok. 1900 r., op.: 6.01.02

## 9 lipca 1919 roku

Skończyły się zajęcia roku akademickiego 2011/2012, teraz jeszcze tylko sesja egzaminacyjna, potem emocje EURO 2012 i nadejście 9 lipca. Niby żadna oficjalna rocznica ani dzień godny corocznego upamiętniania w życiu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, a jednak wart wspomnienia w tym numerze „Więści Akademickich”. Właśnie 9 lipca 1919 roku August Adolf Cieszkowski, syn naszego patrona Augusta hrabiego Cieszkowskiego, zdołał ostatecznie zrealizować wolę swego Ojca, aby przyczynić się do powstania w Poznaniu Uniwersytetu, i przekazał folwark żabikowski w darze Wszechnicy Piastowskiej.

August hr. Cieszkowski (1814–1894), wielkopolek z wyboru, wybitna postać w historii Polski i naszego regionu, wiele lat życia poświęcił staraniom o utworzenie polskiego Uniwersytetu w Poznaniu. Po dziesięciu latach (1843–1852) wyczerpanych, lecz bezskutecznych wysiłków posłów polskich w sejmie pruskim, zdecydował się na powołanie do życia w 1870 roku Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie. Po trzech latach uczelnia ta stała się Wyższą Szkołą Rolniczą. Od początku była jednak solą w oku pruskich władz zaborczych i została zamknięta w 1976 roku, mimo znakomych wyników w zakresie kształcenia studentów.

Kiedy niepodległe państwo polskie wyłoniło się z pierwszej wojny światowej i w 1919 roku powstała w Poznaniu Wszech-

nica Piastowska, August Cieszkowski nie żył już od dwudziestu pięciu lat. Po powołaniu do życia Wydziału Filozoficznego i uroczystej inauguracji pierwszego roku akademickiego, która odbyła się 7 maja 1919 roku, jako drugi powstał Wydział Rolniczo-Leśny (6 sierpnia 1919 roku), którego Rada rozpoczęła działalność pierwszego października.

W chwili, w której rozpoczynał działalność Wydział Rolniczo-Leśny, odwołujący się od początku do tradycji Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie, folwark Żabikowo był już więc własnością młodej Uczelni, która wkrótce przybrała nazwę Uniwersytetu Poznańskiego. Jego władze zdecydowały się na parcelację folwarku, a uzyskane ze sprzedaży środki postanowiły przeznaczyć na budowę głównego gmachu Wydziału Rolniczo-Leśnego, zamierzając nazwać go „Gmachem im. Haliny”. Budynek ten to obecne Stare Kolegium Cieszkowskich, z tablicą upamiętniającą zasługi obu Cieszkowskich przy wejściu. W tym roku ma się rozpocząć remont obu części Kolegium Cieszkowskich. Można więc mieć nadzieję, że ten piękny obiekt – jeden z najstarszych i najpiękniej położonych budynków naszego Uniwersytetu – odzyska dawną świetność i urodę.

*prof. dr hab. Małgorzata Mańka*

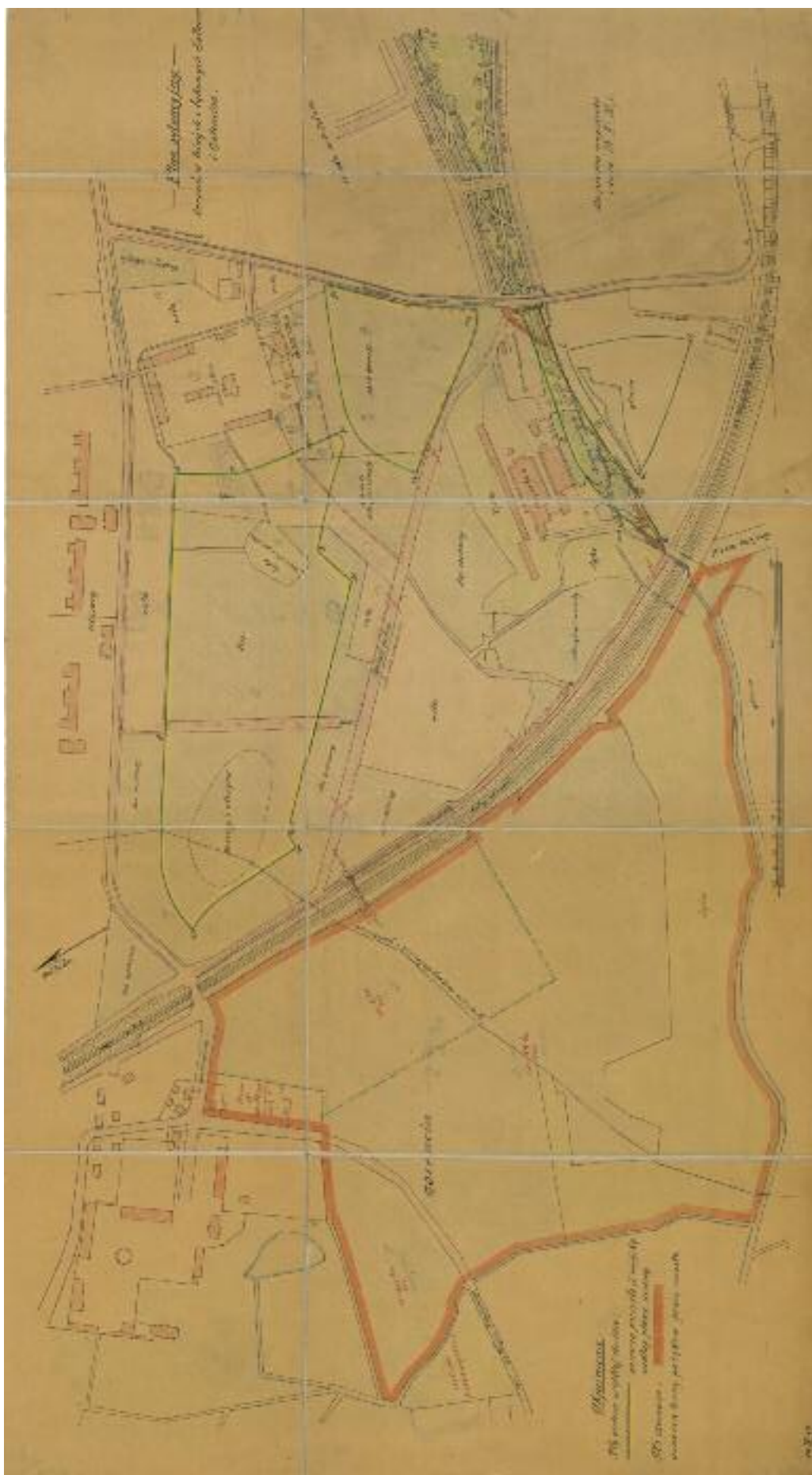


Fot. archiwum Ogrodu Dendrologicznego

Ogród Dendrologiczny i duża część Starych Cieszkowskich z lotu ptaka



Original mapy znajduje się w Katedrze Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa



W prawym górnym rogu mapy tej części Poznania (pochodzącej z 1920 roku) widoczny dzisiejszy Dworek Solacki, załączek naszej uczelni, zakupiony po parcelacji i sprzedaży dóbr żabikowskich Augusta hr. Cieszkowskiego; za kilkanaście lat obok stanie Kolegium Cieszkowskich

# „Guga” Cieszkowski oczyma poetki widziany

Niewolnik woli ojca, człowiek wielkiej wiedzy, ekscentryk i dziwak, senator, darczyńca i dobroczyńca, osoba nieśczęśliwa w życiu osobistym, koneser sztuki. Te wszystkie terminy i jeszcze kilka innych odnoszą się do osoby Augusta Adolfa Cieszkowskiego. Młodszy syn Haliny (Heleny) i Augusta Cieszkowskich, zwany „Guga”, nigdy nie zaznał matczynej czułości. Ze wszystkich Cieszkowskich pochowanych w Wierzenicy on najwcześniej utracił matkę, już w kilka dni po urodzeniu.



Fot. 4 x archiwum Włodzimierza Buczyńskiego

Guga z Różą Raczyńską, stoi Wojciech Jędroczyk (zdjęcie jest niestety zniszczone: brakuje mu górnego prawego rogu)

Dwudziestego trzeciego maja 2012 roku minęło 80 lat od dnia śmierci „Gugi” we dworze w Wierzenicy. Nie poświęcono mu w literaturze naukowej tak dużo miejsca, jak noszącemu to samo imię ojcu. Jednak w literaturze pięknej to jego postać wysuwa się na pierwszy plan. Najwięcej napisała o nim pamiętnikarka – Janina z Puttkamerów Żółtowska, ale tu spojrzymy na niego oczyma Kazimierzy Iłłakowiczówny, poetki, która w *Poznaniu* dotrwała kresu swoich dni. Z *Pani Wenus* w *Wierzenicy* dowiadujemy się o realizacji przedśmierтной woli ojca – wydania *Ojciec nasz* i jej roli w życiu syna.

Pan Guga stanowił żywy komentarz do kapitalnego dzieła ojca filozofa, *Ojciec nasz*, wyzwolił je z kształtu rękopiśmiennego, dał przełożyć na kilka języków. Właściwie o niczym innym nie zwykł myśleć ni mówić, znajdując wszędzie i we wszystkim asumpt do zestawień z ulubionym dziełem<sup>1</sup>.

O ogromnej wiedzy z nim [z dziełem ojca] związanej:

Poprzez nie współżył najściślej z *Pismem świętym* oraz listami Pawła apostoła. Epoka, w której powstał przekład ksiąg świętych przez Hieronima na łacinę, była panu Gudze tak blisko

znana, tak się z nią spoufalił, że nie wahał się ostro krytykować tłumacza i nazywał go nawet pędziwiatrem i letkiewiczem. Nie więcej respektu żywił zresztą dla cesarzy Bizancjum owego okresu, mianując ich mięczakami, *ces mollusques*<sup>2</sup>.

Po ojcu odziedziczył talent lingwistyczny i miłość do światowego języka tamtych czasów (angielski w tej roli to jakieś ostatnie pół wieku):

Wpadał – notabene – bardzo często we francuszczyznę, żyty z tym językiem już choćby dlatego, że posiadał we Francji kawał gruntu z winnicą, a poza tym korespondował z całym światem *ex re* tłumaczeń *Ojciec nasz*<sup>3</sup>.

Znajdujemy tu też ciekawe informacje na temat poruszania się i zamiłowania łowieckiego „Gugi”:

Chadzał na przełaj lasami pan Guga, rad polując. Wyjątkowe to w jego życiu piesze okazje, bo był wielkim wrogiem wszelkiego spaceru. W pole jeździł kusą bryczuszką, a w sąsiedztwa – i to nawet dalekie – oszkloną staroświecką karetką. Do pociągów czuł wstręt, służyły mu one tylko do rozjazdów poza Wielkopolskę i Pomorze<sup>4</sup>.

Ta staroświeckość nie przeszkadzała mu mieć zgoła nowoczesnych pomysłów:

Przy tych wszystkich staromodnych gustach nosił się z wcale nowoczesną myślą połączenia Morza Bałtyckiego z Czarnym siecią rzek i kanałów. Projekt przedstawił władzom coś w roku 1929 czy 1930, zobowiązując sięłożyć na jego wykonanie tam, gdzie kanał miałby zostać przekopany na terenie Wielkopolski. Cóż, kiedy ofertę jego odrzucono motywując, że taka inicjatywa ani takie fundusze nie mogą pochodzić od osoby prywatnej, imprezy podobne należą bowiem do kompetencji Ministerstwa Robót Publicznych<sup>5</sup>.



Kusa bryczka – taką zwykły poruszać się „Guga”

<sup>1</sup> Kazimiera Iłłakowiczówna, *Pani Wenus w Wierzenicy*, w: *Trazymeński zając*, Kraków 1968, s. 8.

<sup>2</sup> Tamże, s. 9.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.



Wierzenicki dwór zdobiło wiele dzieł sztuki:

Dworek obrastał szlachetną winoroślą [...], hoże Wielkopolanki o spokojnym wejrzeniu wycierały z kurzu cenne mahonie i rzadkie porcelany, a majordomus Wojciech Jędrożyk z dumą oprowadzał przyjezdnych gości po świecącej posadźce od obrazu do obrazu, wymieniając bezbłędnie imiona Murilla, Zurbarana i Domenichina<sup>6</sup>.

Spośród nich ostatni jego właściciel z rodu Cieszkowskich szczególną atencją darzył pewną rzeźbę:

Uchodziła za Wenus Canovy. Po pierwszej wojnie światowej znaleziono głowę jej niedaleko Kobylnicy w piaskach poligonu. Jak do tego doszło, że znów stanęła scalona w jednym z obszernych, niskich pokoi krępego sędziwego dworku, nie wiem, dość że stała tam, i pan Guga Cieszkowski, stary kawaler – o wielkiej świętobliwości życia, ale powierzchowności satyra – syn sławnego filozofa Augusta, nazywał ją „moja pani”<sup>7</sup>.

Swoją siedzibę „Guga” traktował jako dom otwarty dla rozlicznych gości:

Zaledwie minął gość mostu arkady [...]  
ogród go wita lekkimi ukłony  
i kasztanową aleją prowadzi  
tam, gdzie gospodarz i dom – gościom radzi<sup>8</sup>.

Goście ci należeli do wielu nacji, najliczniejszymi wśród nich byli Francuzi, Niemcy, Anglicy i Włosi. „Przez dworek w Wierzenicy przesunęli się falami różnorodnej goście”<sup>9</sup>. By dobrze poznać ten dom i jego gospodarza, trzeba było w nim wykażać się walorami intelektualnymi i dozą cierpliwości.

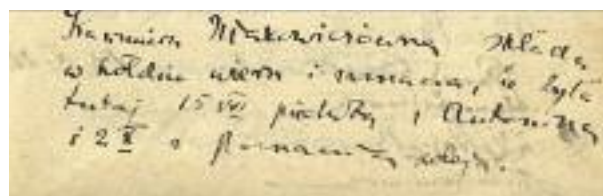
Bądźcie litośni temu, kto zbyt wcześnie  
urwał swój wątek i nie wygrał w pieśni  
– bo zbyt szeroko nitkę jej rozpiął –  
ani Giorgione’a ni Domenichina,  
ni wdzięków domu, ni jego budowy,  
ni ksiąg bogactwa, ni Venus Canowy,  
i minął milczkiem nie trącając echa  
pogodną Annę, mądrego Wojciecha<sup>10</sup>.

Znajdziemy też u Iłłakowiczówny wątek dotyczący rodziców „Gugi” i jego życia uczuciowego.

Z matki Niemki i ojca Polaka łączył w sobie zalety obu tych nacji, nie dając dostępu ich przywarom. Mówiono, że kochał się za młodych lat w uroczej Zofii Krasieńskiej, wnuczce Zygmunta, zgasłej w wiosnie życia na gruźlicę. Wierna przyjaźń łączyła ongiś filozofa z Zygmuntem. Pan Guga wnuczce jego dochował jakoby niezmiennych uczuć aż do grobu<sup>11</sup>.



Wenus z Wierzenicy



Wpis Kazimiera Iłłakowiczówny

W odniesieniu do narodowości matki poetki była niezbyt precyzyjna, wręcz poszła na skróty. Sam August senior pisał o żonie do Gottlieba Brade, swojego wierzenickiego bibliotekarza: „[...] ma 25% krwi niemieckiej w swoich żyłach i przy swoim czysto polskim usposobieniu posiada wiele dobroduszości”<sup>12</sup>.

Wiele miejsc „Guga” postrzegał przez pryzmat ich historycznej wielkości, która boleśnie zderzała się z prozą życia. Przykładem tego jest *Trazymeński zając*, będącą relacją ze spotkania z byłym żołnierzem, który podczas pierwszej wojny światowej walczył na północy Włoch:

„A niczego owszem kraj, nad jednym ichnim jeziorem nie pamiętam – coś jakby Tarońskim czy Tarczyńskim...” Tego nie mógł spokojnie znieść pan Guga, przerwał wątek narracji dopytaniem się szczegółowszym, aż przy najlepszej woli stron obu doszli, że chodziło o Jezioro Trazymeńskie... Mała rzecz – miejsce pogromu Rzymian przez Hannibala [...]. Pan Guga czekał bez tchu, aż rozmówca jego dalej się rozkręci. „No i co, no i co?...” – „Ano, nad tym tam jeziorem tośmy wtedy z kamratami zajęcia ubili”. I to była jedyna w tej materii relacja<sup>13</sup>.

Trzy utwory poetki odwiedzającej „Gugę” w Wierzenicy (i te same miejsca po drugiej wojnie światowej) – a jakaż wielość informacji o nim zawarta w kilku poetyckich strofach.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyński

<sup>5</sup> Tamże, s. 9-10.

<sup>6</sup> Tamże, s. 8.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Kazimiera Iłłakowiczówna, *Pochwała Wierzenicy*, w: *Liście i posęgi*, Poznań 1968, s. 58.

<sup>9</sup> Kazimiera Iłłakowiczówna, *Pani Wenus w Wierzenicy*, s. 10.

<sup>10</sup> Kazimiera Iłłakowiczówna, *Pochwała Wierzenicy*, s. 59.

<sup>11</sup> Kazimiera Iłłakowiczówna, *Pani Wenus w Wierzenicy*, s. 10.

<sup>12</sup> Andrzej Wojtkowski, *August Cieszkowski*, [w:] *Wielkopole XIX wieku*, pod red. W. Jakubczyka, Poznań 1969, s. 164.

<sup>13</sup> Kazimiera Iłłakowiczówna, *Trazymeński zając*, w: *Trazymeński zając*, s. 11-12.

# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w badmintonie – druga runda



Anna Dajczak

Fot. Karolina Pieczyńska

W dniu 14 kwietnia 2012 roku w poznańskiej hali sportowej do badmintonu w klubie Squash Park odbyła się druga runda Akademickich Mistrzostw Wielkopolski w badmintonie. Reprezentowały nas trzy zawodniczki – Anna Dajczak (I rok biotechnologii), Karolina Pieczyńska (I rok) oraz mgr inż. Ada Woźniak (pracownik Wydziału Leśnego).

Dziewczyny spisały się znakomicie: Anna Dajczak zajęła drugie miejsce, Karolina Pieczyńska dziewiąte, Ada Woźniak zaś czternaste – na trzydzieści startujących zawodniczek. Takie wyniki dały w efekcie kobietom z Uniwersytetu Przyrodniczego trzecie miejsce drużynowo w Akademickich Mistrzostwach Wielkopolski w badmintonie (druga runda). W tej dyscyplinie startowaliśmy po raz pierwszy, wynik tym bardziej więc cieszy.

Anna Dajczak, która zdobyła srebrny medal, reprezentuje nas obecnie w sekcji koszykówki, gdzie radzi sobie znakomicie. Jednak dobra lokata Ani w badmintonie nie była przypadkiem, gdyż grała od dziewiątego roku życia, trenując w UKS „Iskra” Babimost. Miała przerwę w grze i obawiała się startu, ale – jak widać – niepotrzebnie.

Serdecznie gratulujemy!

mgr Karolina Dopierała

# Puchar Polski *cross country* w kolarstwie górskim – AZS MTB CUP 2012

Akademicki Puchar Polski w *cross country* rozpoczęty. Pierwsza edycja odbyła się w Warszawie 24 kwietnia 2012 roku. Reprezentowali nas: Weronika Rybarczyk, Natalia Zubrzycka, Piotr Grześ i Mateusz Wielgo. Wyścig licznie obsadzony, trasa przygotowana, małe problemy z wynikami – na szczęście w porę poprawione, choć niesmak pozostaje, gdy wygrana drużyna przez błąd nie staje na podium.

Zawodnicy sekcji kolarstwa górskiego spisali się znakomicie. Weronika Rybarczyk wygrała wyścig *open* kobiet, czyli jednocześnie była pierwsza w każdej kategorii (U23 i AZS kobiet). Natalia Zubrzycka w *open* zajęła piętnastą lokatę, w U23 ósmą, a w AZS kobiet – dziesiątą. Dobry występ dziewczyn dał im

drużynowo pierwsze miejsce w pierwszej edycji Akademickiego Pucharu Polski.

Piotr Grześ i Mateusz Wielgo – obaj z Wydziału Leśnego – też walczyli o swoje pozycje, zaliczając udany wyścig. Piotr był dwudziesty drugi w *open*, jedenasty w elicie i ósmy w AZS mężczyzn, z kolei Mateusz trzydziesty czwarty w *open*, siedemnasty w U23 i piętnasty w AZS.

Zarówno kategorie kobiet, jak i mężczyzn były licznie obsadzone przez dobrych zawodników, dlatego nasze wyniki były niezłe. Kolejne zawody pucharowe odbędą się w Bydgoszczy na ciekawej trasie – tam również zamierzamy powalczyć.

mgr Karolina Dopierała

# Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w wyciskaniu sztangi leżąc



Fot. archiwum Karoliny Dopierały

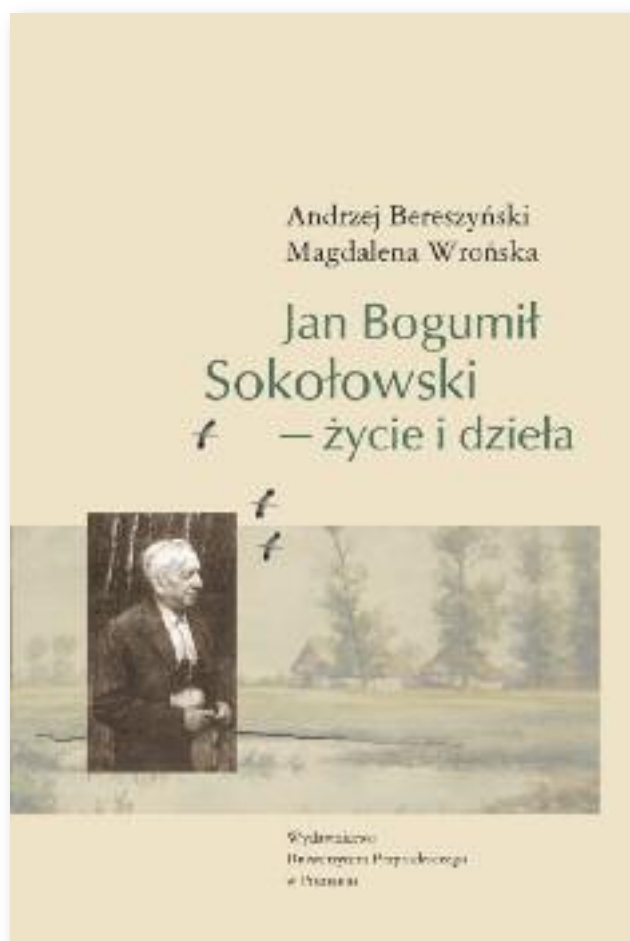
Wyciskanie sztangi leżąc

Mistrzostwa odbyły się 17 marca 2012 roku. Reprezentowali nas Oskar Najdek (sekcja kolarska) oraz Kacper Niebrzydowski (sekcja koszykówki).

Mimo że obaj na co dzień trenują inne dyscypliny, zdecydowali się reprezentować uczelnię w tych zawodach. Kacper na 37 sklasyfikowanych zawodników zajął 16 miejsce.

mgr Karolina Dopierała





### Kolejny raz w nieznane

Niedzielnny poranek, 25 marca 2012 roku. Zapełniony do ostatniego miejsca autokar wyrusza z uczelnianego parkingu na trasę, którą zna tylko jedna osoba – autor programu, czyli jak zwykle **dr Włodzimierz Łęcki**. Uczestnicy wycieczki słuchają siedmiopunktowego opisu programu: „\* przejedziemy 220 km na terenie jednego województwa; \* zobaczymy dwa duże znane głazy narzutowe; \* zwiedzimy drewniany kościół z pięknym wnętrzem, uważany za najstarszy w Polsce; \* zobaczymy ruiny zamku wslawionego walkami w czasie potopu szwedzkiego; \* odbędziemy krótki spacer nadjeziorną promenadą w mieście powiatowym; \* przejedziemy przez miejscowość, w której w 1977 roku miała miejsce wielka katastrofa; \* zwiedzimy dwa obiekty związane z wybitnymi Polakami: Karolem Libeltem i Józefem Wybickim”. Pytanie konkursowe brzmiało: W jakiej miejscowości znajdują się wspomniane ruiny zamku? Później okazało się, że pytanie nie było zbyt trudne, bo spora grupa uczestników udzieliła prawidłowej odpowiedzi.

A oto sprawozdanie z realizacji zapowiedzianego programu. Po krótkim (niezapowiedzianym) postoju w **Pobiedziskach** (niespodzianka – **pączki** dla wszystkich) zatrzymaliśmy

się w **Budziejewku**, gdzie czekali na nas miejscowy **sołtys, Bernard Ignaczak** oraz wójt gminy Mieścisko (już od trzydziestu lat), **Andrzej Banaszyński** (z okazji jubileuszu otrzymał od nas upominek książkowy i bukiet kwiatów, a my zostaliśmy poczęstowani świeżo upieczonym plackiem). Podobno ponad tysiąc lat temu przybył w to miejsce św. Wojciech, by stojąc na **dużym granitowym głazie**, głosić kazania. Głaz ten jest drugi co do wielkości w Wielkopolsce. W jego pobliżu wzniesiono neoromański kościół, oczywiście pod wezwaniem Świętego Wojciecha.

Następnym etapem naszej eskapady był **Wągrowiec**, w którym obok innych atrakcji (między innymi skrzyżowanie rzek, kościół św. Jakuba i Muzeum Regionalne) był również zapowiedziany w programie **spacer nad Jeziorem Durowskim**.

**Drewniany kościół w Tarnowie Pałuckim** został zbudowany pierwotnie w XIV wieku, a pochodząca z 1632 roku polichromia pokrywa całe wnętrze tej zabytkowej świątyni. Potem obejrzeliśmy niezapowiedziany w programie **gotycki kościół w Łeknie**. Dalsza trasa prowadziła przez **Wapno**, miasto położone na złożach solnych. W 1977 roku woda zniszczyła



Wnętrze kościoła św. Wojciecha w Budziejewku



## ...Turystyczno-Krajoznawczego



Drewniany kościół w Łeknie



Niszczący malowniczo pałac Wybickich w Margoninie

czyła kopalnię soli, powodując również znaczne szkody na powierzchni ziemi.

Pod murami **gotyckiego zamku w Gołańczy** odbyło się **losowanie nagród** wśród tych uczestników, którzy prawidłowo wskazali lokalizację tego obiektu. Natomiast między Wapnem a Gołańczą jest położona **wieś Czeszewo**, w której przez kilkanaście lat mieszkał wybitny działacz społeczny i polityczny w XIX wieku – **Karol Libelt**. W miejscowym kościele znaj-

duje się jego epitafium, a pod umieszczoną na zewnątrz tablicą pamiątkową zapaliliśmy znicz i złożyliśmy wiązkę kwiatów. Drugi wymieniony w programie wycieczki wybitny Polak – **Józef Wybicki** – związany był z różnymi miejscowościami w Wielkopolsce, ale na trasie naszej wycieczki znalazła się **Margońska Wieś** (obecnie część Margonina), w której autor słów naszego hymnu narodowego wziął w 1773 roku ślub z Kunegundą Drwęską. Z tamtych lat zachował się między innymi **pałac w rozległym parku**.



Fot. Maria Ciemniewska

Grobowiec rotmistrza Franciszka Łakińskiego



Fot. 4 x Ewa Strycka

Przy kościele czeszewskim, gdzie spoczywa Karol Libelt i jego poległy w 1863 roku syn (też Karol), pod pamiątkową tablicą złożyliśmy wiązkę kwiatów i zapaliliśmy znicz pamięci



## Wieści z koła Polskiego Towarzystwa...



Fot. Maria Ciemniowska

Pamiątkowe zdjęcie przy głazie św. Wojciecha w Budziejewku



Fot. Ewa Strycka

Nad skrzyżowaniem dwóch rzek: Wełny i Nielby, zwane bifurkacją wągrowiecką



Fot. Maria Ciemniowska

Spacer nad Jeziorem Durowskim (Wągrowiec)

Akcent ekologicznej nowoczesności w okolicach Margonina stanowią liczne **elektrownie wiatrowe**, z kolei odległe czasy „wizyty” lodowca skandynawskiego w północnej Wielkopolsce przypomniał nam ostatni punkt programu – krótki spacer do **głazu narzutowego „Zakłeta Karczma”**, który legendy również wiążą ze św. Wojciechem.

Głaz położony jest w pobliżu drogi z Margonina do Próchnowa. Prezentuje się okazale już z daleka. Szkoda jednak, że dotarł tu przed nami jakiś pseudokibic jednego z klubów piłkarskich i nabazgrał na głazie reklamę tegoż klubu.

Z powyższego – z konieczności niezbyt szczegółowego – opisu wynika, że program wycieczki był bardzo bogaty i zróżnicowany, a poza licznymi atrakcjami krajoznawczymi i historycznymi wzbogacony o niespodzianki gastronomiczne.

Towarzyszące nam wiosenne słońce dodatkowo poprawiało wspaniałe samopoczucie zwiedzających kolejny interesujący i godny poznania region Wielkopolski.

Dziękując dr. Łęckiemu za przygotowanie i poprowadzenie wycieczki, wyraziłem przekonanie wszystkich uczestników, że spotkamy się ponownie wczesną wiosną w przyszłym roku.

**Do zobaczenia na trasie!**

*Jerzy Świigoń*



## ...Turystyczno-Krajoznawczego



Farma wiatraków; dla jednych szczyt nowoczesności i esencja ekologii, dla innych – „maszynka do mielenia ptaków przelotnych” i dewastacja krajobrazu



Granitowy głaz, z którego według legendy głośił kazania św. Wojciech



# XV POZNAŃSKI FESTIWAL NAUKI I SZTUKI



Uroczystość zakończenia XV Poznańskiego Festiwalu Nauki i Sztuki na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu

